Dzisiejszy numer zawiera 8 stronic druku

Nr. 294 | Poniedziałek 23 września 1935 r. | Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem | Rocznik XLIV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3'50
Zagranicą 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.50, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatne. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

W przededniu

Nowe prądy

Senat czeka jeszcze na ustawową porcję „nominatów". Za kilka tygodni zbiorą się obie Izby, powołane do życia z mocy „eksperymentu" p. W. Sławka w niedbałem wykonaniu p.p. Cara, Makowskiego i męża zaufania zacnych „Poleszuków" — Podoskiego.

Czy te Izby staną się ośrodkiem polskiej myśli politycznej, polskiej twórczości gospodarczej i kulturalnej? Nikt dziś nie żywi co do takiej możliwości najmniejszych złudzeń: ani my, ani ludzie obozu „sanacyjnego", ani ludzie obozu „narodowego" ani miarodajni przedstawiciele mniejszości narodowych. Będą, zapewne, różne „sensacje", gdy zabierze, naprzykład, głos p. gen. Żeligowski, jedyny bodaj naprawdę niezależny i samodzielny człowiek w całem środowisku naszego „odrodzonego" parlamentaryzmu; może dawni „peowiacy", których weszło kilkunastu, brykną przy sposobności pod adresem „lewiatańskich" kierowników „deflacyjnej" polityki gospodarczej. Ale, biorąc rzecz ogólnie, będzie to nudne i beztreściwe kółko w aparacie biurokratycznym, puste wewnętrznie, nie wpływające wcale na rzeczywisty bieg zdarzeń. Decyzje i starcia przesuną się tembardziej **poza kulisy**. Poza kulisami odbywają się już i w chwili obecnej epizody rozmaitych „rozgrywek".

P. Sławek przegrał nietylko sprawę „entuzjazmu" społeczeństwa w stosunku do nowych ordynacyj wyborczych i do manji prześladowczej „partyjnictwa"; przegrał sprawę jeszcze ważniejszą: swoją beznadziejnie prymitywną **koncepcję „solidaryzmu społecznego"**.

Tragi-komiczne epizody ze wzajemnych „walk wyborczych" kandydatów B.B.W.R. były tu wyjaskrawianemi wskaźnikami tego, jaki **poziom** osiągnęła „elita", i jak **sztucznie** zmontowano ośmieszony dzisiaj i oczekujący „samorzutnej" likwidacji Blok. Proces głębszy zaszedł gdzieindziej. Nastąpiło kolosalne zaostrzenie **antagonizmów klasowych** i w mieście, i na wsi. Nastąpiło równolegle zupełne rozstanie się wzajemne aparatu biurokratycznego z jednej i mas z drugiej strony. „Pan z tej strony okienka", jak powiada wileńskie „sanacyjno"-konserwatywne „Słowo", stał się **obcym światem** dla miljonowej rzeszy obywateli pozostałych.

B.B.W.R. „zdobył" swój stoprocentowy Sejm. Oligarchja biurokratyczna „zdobyła" swój stoprocentowy Senat. **Ale wielkiemi zagadnieniami** losu Polski nie potrafi komenderować żaden „prezes", choćby komenderował świetnie „batalјonem" posłów, czy „kompanją" senatorów.

*

Poza kulisami toczą się boje — jeżeli pominąć momenty osobiste, interesujące sensację dziennikarską — o trzy istotne pytania:

1) „deflacja integralna", czy „gospodarka celowa" p. Kwiatkowskiego?

2) za czy przeciw „jednolitemu frontowi" z „Trzecią" Rzeszą?

3) co robić z B. B. W. R.?

Są to takie słabe **odblaski** rzeczywistych problemów, istniejących w kraju, rzeczywistych prądów, nurtujących kraj.

Koncepcje p. Kwiatkowskiego już nie wystarczą; na porządku dziennym stoi problem decydujący, problem **gospodarki planowej**. P. Beck może znaleźć oparcie dla swoich posunięć u dawnych „aktywistów" i u entuzjastów systemu hitlerowskiego w Stronnictwie Narodowem; u nikogo więcej. Przyszłość B.B.W.R. nie obchodzi społeczeństwa; społeczeństwo wydało wyrok w dn. 8 września; „elita" pogrzebała sama siebie w dn. 15 września. Dojrzewają zato w tempie już bardzo szybkiem masowe dążenia i masowe potrzeby **zupełnej zmiany stosunków**.

Dlatego my — polski ruch socjalistyczny — odczuwamy tak wyraźnie tę atmosferę rosnących sympatyj dookoła, o której pisał parę dni temu tow. Kazimierz Czapiński. Dlatego też nikt nie wbije już klina żadnej demagogji między klasę robotniczą, a masy włościańskie. **Nowe prądy** ogniskują się poza „sanacją" i przeciw „sanacji". Idea **Rządu Robotniczo-Włościańskiego** jest tutaj jednym z wyrazów. Rząd Robotniczo-Włościański nie oznacza ani „zmiany warty", ani kwestji portfeli ministerjalnych. Rząd Robotniczo-Włościański oznacza **planową przebudowę ustroju**. Te **nowe prądy** ogarniają to, co nazwaliśmy kiedyś **żywemi siłami kraju**; na nich spoczywa dzisiaj **odpowiedzialność prawdziwa** za przyszłość Rzeczypospolitej, a więc i za przyszłość polskich mas.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Zjazd Stow. b. więźniów politycznych

Dziś o godz. 10 r. rozpoczyna w Radomiu swój VII Zjazd STOWARZYSZENIE B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH. Stowarzyszenie grupuje ludzi, których życie stanowi osobną, wielką kartę w dziejach Polski, w dziejach polskiej Rewolucji, w dziejach polskiego proletarjatu.

Radom socjalistyczny będzie gościł dawnych więźniów. Powie im w imieniu nas wszystkich całą naszą przyjaźń i serdeczność, całą naszą dumę nie tylko z tego powodu, że mają ci nasi towarzysze TAKĄ przeszłość za sobą, ale i z tego, dziś przedewszystkiem, że nie odstąpili czerwonych sztandarów, że pozostali do teraz takimi samymi, jakimi byli w więzieniu, na katordze, na zesłaniu.

Pozdrawiamy najgoręcej z naszej placówki uczestników VII Zjazdu. Pozdrawiamy w nich chlubę Socjalizmu polskiego, twórców historji i wiernych obrońców Idei.

REDAKCJA.

Polska zdobyła ostatecznie puhar Gordon-Bennetta

Według nieoficjalnych danych, w tegorocznych zawodach o puhar Gordon-Bennetta największą odległość osiągnął kpt. Zbigniew Burzyński i por. Władysław Wysocki na balonie **„Polonia II"**. Odległość ta w prostej linji od Warszawy wynosi około 1620 kilometrów. Kpt. Burzyński tem samem zdobył dla Polski puhar „Gordon-Bennetta", który poraz trzeci **skolei** przypadnie Polsce.

Następne miejsca w zawodach osiągnęli:

2) **„Warszawa II"** — z załogą kpt. Janusz i por. Wawrzczak. Odległość około 1540 kilometrów.

3) **„Belgica"** z załogą Demuyter Ernst oraz Holmans. Odległość ok. 1448 klm.

4) **„Erich Deku"** (Niemcy) — z załogą Gotze i Werner Lorman. Odległość ok. 1360 klm.

5) **„Kościuszko"** (Polska) — z załogą kpt. Hynek i por. Pomaski. Odległość ok. 1275 klm.

6) **„Toruń"** (Holandja) — z załogą Ten Bosch i Van Tijen. Odległość ok. 970 klm.

7) **„Maurice Millet"** (Francja) — załoga Ch. Dollfus i P. Jacquet. Odległość ok. 744 klm. (lądował 20 klm na półn-wschód od Niezyna).

8) **„Lorrain"** (Francja) — załoga Alb. Boitard i G. Cormier. Odległość ok. 730 klm.

9) **„Bruxelles"** (Belgja) — załoga: Phil. Guersin i M. V. Schelle. Odległość ok. 660 klm.

10) **„Zurich III"** (Szwajcarja) — Er. Tilgenkamp i Fr. Michel. Odległość ok. 580 klm.

11) **„Alfred Hildebrandt"** (Niemcy) — załoga: Otto Bertram i Wilhelm Prehm. Odległość ok. 572 klm.

12) **„Deutschland"** — załoga: Eug. Stuber i Schaler. Odległość ok. 543 klm.

13) **„U. S. Navy"** (St. Zjednoczone) — załoga: Raymond Tyler i H. Orville. Odległość około 535 klm.

Przed wojną

Mussolini odrzucił kategorycznie propozycje „Komitetu pięciu"

Faszyzm włoski odrzucił

Ogłoszono w Rzymie następujący komunikat:

Rada Ministrów zebrała się w sobotę rano o godz. 11-ej pod przewodnictwem szefa Rządu.

Szef Rządu złożył obszerne godzinne sprawozdanie na temat sytuacji politycznej i wojskowej, wytworzonej w ciągu ostatnich dni. Mussolini odczytał i zilustrował raport, zakomunikowany przez prof. Madariagę, przewodniczącego komitetu 5-ciu, szefowi delegacji włoskiej w Genewie.

Decyzja, powzięta przez Radę Ministrów, jest następująca:

Rada Ministrów przyjęła do wiadomości propozycje, zawarte w raporcie komitetu 5-ciu.

Rada Ministrów zbadała je uważnie.

Rada Ministrów, doceniając wysiłek, dokonany przez komitet 5-ciu, zmuszona została jednak uznać, że PROPOZYCJE TE SĄ NIE DO PRZYJĘCIA, jako że nie dają one najmniejszej podstawy, wystarczającej dla definitywnych wniosków, któreby ostatecznie i istotnie brały w rachubę prawa i interesy życiowe Włoch.

Rada Ministrów zakończyła swoje posiedzenie o godz. 13-tej.

Aby śledzić dalej rozwój sytuacji politycznej oraz załatwić porządek dzienny o charakterze administracyjnym, Rada Ministrów zbierze się ponownie we wtorek, dnia 24 b. m. (PAT.).

*

Oficjalny komunikat rzymski — odrzucający propozycje komitetu 5-ciu, jako nieuwzględniające minimalnych chociażby wymagań Włoch i nienadający się przeto do dalszej dyskusji, nadszedł do Genewy o godz. 14.30 w sobotę.

Z kół delegacji włoskiej w Genewie wyjaśniają, **że żadne kontrpropozycje Rządu włoskiego nie zostaną wysunięte**, gdyż żądania włoskie są znane i jest rzeczą komitetu 5-ciu przedstawić propozycje, bardziej uwzględniające żądania Włoch.

Jeśli chodzi o stanowisko mocarstw, reprezentowanych w komitecie 5-ciu, to nie istnieje żadna nadzieja, aby propozycje mogły ulec jakiejkolwiek zmianie na korzyść Włoch. Przeciwnie w kołach oficjalnych panuje przekonanie — że jeśli komitet 5-ciu przekaże sprawę Radzie Ligi Narodów, to Rada raczej odniesie się krytycznie do propozycji komitetu 5-ciu, jako idących zbyt daleko. Dalsze widoki upoważniają przeto raczej do całkowitego pesymizmu, jeśli chodzi o możliwość załatwienia konfliktu. Madariaga zwoła jaknajprędzej komitet 5-ciu. Należy przewidywać, że komitet 5-ciu zredaguje raport dla Rady Ligi Narodów i przekaże spowrotem swój mandat Radzie Ligi. Prawdopodobnie w poniedziałek zwołana zostanie Rada Ligi, celem dalszego wyjaśnienia procedury. (PAT.)

Abisynia przyjmie

Korespondent „Daily Telegraphu" w Addis Abebie donosi, iż cesarz Abisynji przyjmie propozycje komitetu 5-ciu pod warunkiem, że żadne państwo nie będzie posiadało specjalnych przywilejów gospodarczych, politycznych i finansowych. Negus oświadczył przedstawicielowi dziennika angielskiego, że bez rekompensaty nie może poczynić Rządowi włoskiemu żadnych koncesyj gospodarczych czy terytorjalnych. (PAT.).

Zupełna solidarność Francji i W. Brytanji

Korespondent dyplomatyczny „Morning Post" dowiaduje się, iż Rządy brytyjski i francuski doszły do całkowitego porozumienia na temat stanowiska Wielkiej Brytanji w razie wypadku agresji w Europie Środkowej. Odpowiedź jakiej na drodze dyplomatycznej udzielić ma wkrótce Francji Rząd angielski pójdzie po linji oświadczenia min. Hoare w Genewie, potwierdzając ogólne zobowiązania Wielkiej Brytanji do poparcia paktu Ligi Narodów.

W związku z piątkową rozmową min. Edena z Lavalem „Times" podkreśla, iż USUNIĘTA ZOSTAŁA OSTATNIA PRZESZKODA NA DRODZE DO CAŁKOWITEJ WSPÓŁPRACY BRYTYJSKO-FRANCUSKIEJ w zarządzeniach, jak należy podjąć na wypadek wybuchu wojny między Abisynją i Włochami. (PAT.).

„Daily Mail" dowiaduje się, iż ambasador francuski w Londynie otrzymał polecenie stwierdzenia w sposób jaknajbardziej jasny, że najważniejszemi zadaniami polityki francuskiej są: 1) utrzymanie pokoju w Europie oraz 2) pragnienie utrzymania w tym celu jaknajściślejszej współpracy z Rządem W. Brytanji. (PAT.).

Senatorzy z nominacji

Według pogłosek lista senatorów z nominacji ma być ogłoszona we wtorek lub w środę przyszłego tygodnia. Będzie to 32 „nominatów".

P. Prezydent wysłuchał, jak pisaliśmy, opinji co do przyszłej listy p.p. Sławka, Prystora, Świtalskiego i Jędrzejewicza. Kłopoty personalne są, oczywiście, znaczne. Te kłopoty dotyczą jednak wyłącznie środowiska bezpośrednio zainteresowanych.

Ostatnie dni!

Jeszcze możesz nabyć „Znak Solidarności"

Faszyzm włoski szykuje wojnę

Fakty i dokumenty. Pierwsze wstrząsy gospodarcze

Głosy prasy europejskiej

Zanim faszyzm włoski odpowiedział...

POGRÓŻKI FASZYSTOWSKIE.

„Gazzetta del Popolo" w dalszym ciągu występuje ostro przeciwko Anglji. Dziennik podkreśla, że propozycje komitetu pięciu nie nadają się do przyjęcia przez Włochy i są niezgodne z prestiżem oraz godnością narodową Włoch. Pogróżki angielskie pod postacią koncentracji sił morskich na morzu Śródziemnem i Czerwonem nie odniosą skutku. Metoda przykładania noża do gardła [illegible] jem zmuszenia kontrahenta do podpisania układu nie da w [illegible] wypadku żadnych rezultatów. (ATE.).

LAVAL NIE OBIECAŁ...

Prasa paryska omawia w dalszym ciągu rozwój wypadków w Genewie oraz w Rzymie.

Korespondent rzymski „Petit Parisien" donosi, że w miarodajnych kołach włoskich panuje przeświadczenie, że raport komisji pięciu w swej obecnej formie jest nie do przyjęcia. Korespondent twierdzi, że Mussolini przedst[illegible] podczas konferencji z ambasadorem francuskim hr. de Chambrun wytyczne odpowiedzi włoskiej. W ten sposób francuska rada [illegible]nistrów będzie znała zawcze[illegible] treść kontrpropozycyj włoskich.

Korespondent genewski „Echo de Paris" rozważa dalszy bieg wypadków i wyraża przypuszczenie że gdyby doszło do rokowań, to przybiorą one bardzo szeroki zakres. Należy jednak pamiętać, że gotowość Włoch do r[illegible] rokowań może być tylko posunięciem taktycznem. Rząd włoski był dotychczas przekonany, [illegible] Anglja weźmie udział w sankcjach tylko w razie uchwalenia kolektywnych sankcyj przez Radę Ligi. Mussolini sądził, że Rada nie zdecyduje się nigdy na powzięcie uchwały o sankcjach wojskowych przeciwko Włoch. Premjer Laval nie dał jednak Rządowi włoskiemu przyrzeczenia, że Francja powstrzyma się od udziału w [illegible]tualnych sankcjach o charakterze wojskowym.

„L'Oeuvre" wyraża pogląd, [illegible] sytuacja uległaby odprężeniu — gdyby Włochy zdecydowały się na wycofanie swych wojsk z Libji a Anglja na ewakuację pewnej ilości okrętów wojennych z morza Śródziemnego. (ATE).

BERENGER — USPOKAJA.

Przewodniczący senackiej komisji dla spraw zagranicznych sen. Berenger zamieszcza w sobotniem wydaniu „Agence Economique et Financiere" znamienny artykuł, w którym wzywa do zachowania zimnej krwi i uważa za [illegible]dawanie wiary i posłuchu wiadomości, iż w związku z konfliktem włosko - abisyńskim może dojść do wojny włosko - angielskiej, [illegible] co zatem idzie do wojny europejskiej. (PAT.).

STADJUM DECYDUJĄCE.

Dzienniki angielskie wypowiadają zgodnie pogląd, że konflikt włosko - abisyński wszedł w stadjum decydujące.

Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph" wyraża przypuszczenie, że nieoczekiwany optymizm prasy francuskiej tłomaczyć się może wskazówkami zgóry. Delegacja francuska w Genewie nie otrzymała żadnych wiadomości, któreby usprawiedliwiały tak optymistyczną ocenę sytuacji. Również delegacja angielska nic nie wie o wymianie zdań z Rzymem. Pogłoska, jakoby wzamian za wycofanie dodatkowych sił zbrojnych z Libji, Anglja miała unieważnić swe posunięcia na morzu Śródziemnem i wycofać większą część skoncentrowanych tam sił morskich, nie znajduje potwierdzenia. Zresztą, zdaniem dziennika, propozycja ta nie nadaje się do przyjęcia. Jest rzeczą ważną że Włochy zdają się skłaniać do rokowań poza Genewą. Francja zgadza się jednak z Anglją, [illegible] ment rozpoczęcia tych r[illegible] dawno już przeszedł, i domaga się, aby Włochy przyjęły sprawozdanie pięciu, jako podstawę do dyskusji. Podczas zamierzonych rokowań Włochy musiałyby zrezygnować z zarządzeń wojskowych o charakterze agresywnym. Wiadomości nadchodzące z Rzymu nie wskazują na zmianę stanowiska Mussoliniego. Rozmowy przeprowadzone przez Lavala z ministrem Edenem miały przebieg zadawalniający i wykazały zbieżność poglądów w sprawie Ligi Narodów.

Dyplomatyczny korespondent „Daily Herald" w doniesieniu z Genewy podkreśla, że Mussolini nie ma istotnego zamiaru przyjęcia sprawozdania komitetu pięciu, jako podstawy do dyskusji. Szefowi Rządu włoskiego chodzi jedynie [illegible] uzyskanie pewnej zwłoki, pod[illegible] której Włochy zakończą swe przygotowania wojenne.

Organ liberalny „News Chronicle" podkreśla, że nadzieje na zmianę polityki Włoch są znikome. Istnieje podstawa do przypuszczenia, że Mussolini oświadczył ambasadorowi francuskiemu de Chambrun, że nie ma zamiaru rezygnować ze swch projektów [illegible]frykańskich. Ambasador angielski w Rzymie sir Erick Drummond [illegible]adesłał do Londynu sprawozdanie, utrzymane w pesymistycznym tonie. Korespondent genewski tego pisma donosi, że współpraca [illegible] - angielska przybiera [illegible]yczne formy w dziedzinie morskiej. Na kanale La Manche Francja zastąpi swemi okrętami angielskie statki wojenne, wysłane [illegible] inne wody.

Dzienniki angielskie stwierdza[illegible] z naciskiem, że obecny zatarg [illegible] jest konfliktem włosko angielskim a sporem Włoch z Ligą Narodów.

„Times" zaznacza, że Anglja, ja ko członek tej wielkiej instytucji międzynarodowej i jako jeden z założycieli Ligi Narodów jest obowiązana do obrony paktu Ligi.

„Daily Mail" oświadcza, że obrona paktu Ligi przez Anglję nie oznacza wcale, jak twierdzi prasa zagraniczna, jakoby Anglja gwałtownie zmieniła swą politykę. Dziennik podkreśla, że indywidualna interwencja Anglji nie wchodzi w rachubę. (ATE.).

ARTRETYK

może się stać inwalidą

bo dolegliwości artretyczno - reumatyczne, jako wynik przesycenia organizmu kwasem moczowym, oraz powstałe na tem tle stany zapalne powodują bóle, zniekształcają stawy, utrudniają ruchy, powodują stopniowo utratę zdolności do pracy, a w niektórych wypadkach mogą doprowadzić nawet do kalectwa.

Zioła Magistra Wolskiego „REUMOSA", zawierające niezmiernie rzadką roślinę chińską Schin-Schen usuwają kwas moczowy, łagodzą bóle, regulują przemianę materji, przez co stanowią racjonalne leczenie przy cierpieniach artretycznych i bólach ischiasu.

Zioła ze znak. ochr. „REUMOSA"

do nabycia w aptekach i drogerjach (składach aptecznych).

Wytwórnia Magister E. Wolski, [illegible]

Aktorzy dramatu p. t. Nafta

Wiemy, jak doniosłą rolę gra nafta w walce między państwami między potentatami kapitału. Mniej są znane zakulisowe strony tej walki. Ujawnia ją Antoni Zischka w książce p. t. „Tajna wojna o naftę".

Wedle Zischki głównymi aktorami dramatu naftowego są osoby następujące:

Australijczyk d'Arcy Knox, który odkrył tereny naftowe w Persji, Sidney Reilly, który w przebraniu mnicha wykrada Knoxowi cenny dokument szacha Nasser-ed-Dina, upoważniający do eksploatacji źródeł naftowych. Reilly [illegible]st na usługach Intelligence Ser[illegible]ce (Wywiadu angielskiego);

Gertruda Lowthian Bell, wychowanka Oksfordu, córka znakomitego lorda angielskiego, znająca wszystkie djalekty arabskie i wysłana na Wschód celem zdobycia nafty mesopotamskiej;

Henryk Deterding, drobny urzędnik w kolonji holenderskiej, któ[illegible] czasem się staje „Napoleonem nafty" i doradcą króla angielskiego;

Współpracownik Deterdinga Calust Sarkis Gulbenkian, który sta[illegible] jego śmiertelnym wrogiem, [illegible]wał ziomków Gulbenkiana, Ormisa, wypędza się z Turcji a [illegible]mu samemu odbiera się ukochaną żonę;

Marcus Samuel z firmy „Shell" — ubogi Żyd, urodzony w żydowskiej dzielnicy londyńskiej Whitechapel, który z biegiem czasu zostaje lordem Bearsted, lord-majorem Londynu, wice-brabią i jedynym z potentatów świata;

John D. Rockefeller, „król nafty", trzęsący Stanami Zjednoczo[illegible]

Bazyli Zacharow, znany a ta[illegible]jemniczy miljarder, głośny ze swych afer zbrojeniowych, który od roku 1919 „robi" w nafcie an[illegible]

Sinclair, który trzykrotnie był miljonerem i trzykrotnie stracił wszystko na spekulacjach zbożem potem znowu zbogacił się na nafcie; człowiek, który kupuje... całe ministerja i między jednem wiezieniem amerykańskiem a drugiem, starał się o... tron albański.

Wreszcie M. Einhorn, magik rosyjski, szef szpiegostwa i przyjaciel szacha Rhiza - Chana. Einhorn dążył do wyparcia konkurencji angielskiej w Persji i zawarł umowę między Moskwą a Nowym Jorkiem, skierowaną przeciw An[illegible]

mundurek od 29 zł.

St. Czaniński

MARSZAŁKOWSKA 145

WACŁ. [illegible]

Mussolini już przed rokiem

przygotowywał się do wojny

W końcu sierpnia 1934 roku, po zakończeniu manewrów apenińskich, Mussolini wygłosił przemówienie, którego końcowy ustęp brzmiał jak następuje:

„Staliśmy się narodem wojskowym i duch militaryzmu rozwijać będziemy jeszcze bardziej, gdyż tego chcemy (!). Dlatego w narodzie wzrastać muszą cnoty posłuszeństwa, poświęcenia i oddania ojczyźnie. Oznacza to, że całe życie narodowe, polityczne, gospodarcze i umysłowe winno być dostosowane do konieczności wojsko[illegible]

Wojnę określono jako sąd kasacyjny pomiędzy narodami. A ponieważ narody nie ulegają procesowi krzepnięcia i kostnienia, lecz posuwają się po linji swoich [illegible] wać, że mimo mniej lub więcej pobożnych życzeń, wojna, którą widzimy w zaraniu dziejów, towarzyszyć będzie ludzkości również w ciągu wieków, które nadejdą. S[illegible] wojskowe stanowią zasadniczy składnik hierarchji pomiędzy narodami. Nie znaleziono jeszcze niczego, coby mogło zastąpić istotną potęgę narodu, która wyraża się w jego siłach zbrojnych, lądowych— morskich i powietrznych".

„Robotnik" w numerze z dn. 29 sierpnia r. z., podając przemówienie Mussoliniego, zaopatrzył ją [illegible] stępującą uwagą:

„Każdy krytyczny czytelnik [illegible] strzeże sprzeczność między pierwszą połową przemówienia, w [illegible]rej Mussolini twierdzi, że nikt w Europie nie chce wojny, a namniej chcą jej Włochy, a drugą połową, która jest hymnem na cześć wojny i zbrojeń. Kto tak kocha wojnę i jej środki, ten ją prędzej lub później sprowadza. Odpowiedzialność za wojnę poniosą panowie Mussolini i jego współwyznawcy faszystowscy. *(Red.)*.

Nasze przewidywania z przed 13 miesięcy okazały się trafne.

Pierwsze jaskółki

panik giełdowych

Z Kairu donoszą, że na tamtejszej giełdzie papierów wartościowych oraz na giełdzie w Aleksan[illegible] notują od czwartku znaczną zniżkę kursów, spowodowaną zaostrzeniem się sytuacji międzynarodowej. W czwartek nastrój na giełdach był wprost paniczny. — Sprzedaż papierów wartościowych przybrała takie rozmiary, że zabrakło nabywców. W związku z [illegible] Rząd egipski bierze pod uwagę możliwość zamknięcia na pewien czas operacyj giełdowych celem przeciwdziałania panice. (ATE.).

Niepokój w St. Zjednoczonych

Niepokój, wywołany możliwością wybuchu wojny, nie pozostał bez wpływu na sytuację gospodarczą Stanów Zjednoczonych w ostatnim [illegible]niu. Chociaż rzeczoznawcy zapewniają, iż konflikt wojenny nie naraziłby na szwank sytuacji Ameryki, jednakże giełda przejawiała wyraźne tendencje zniżkowe, co odbiło się tembardziej na ogólnej sytuacji, iż niedawna pop[illegible] sów giełdowych odegrała [illegible] lę w odrodzeniu zaufania i ożywienia tranzakcyj. Ekonomiści zgodnie oświadczają, że w najbliższej przyszłości sytuacja nad Morzem Śródziemnem wywierać będzie [illegible] sytuację w Ameryce wpływ o wi[illegible] większy, niż jakiekolwiek inne czynniki. Przeważa opinja, że wpływ wojny byłby szkodliwy, mimo chwilowego zwiększenia zamówień. Nie podobna przewidzieć obecnie, jakie rezultaty mieć będzie postanowienie Rządu St. Zjednoczonych o [illegible]chowaniu ścisłej neutralności, [illegible]dzą jednak, iż ewentualni dostawcy broni i amunicji dla państw wo[illegible]jujących znajdą sposoby uchylenia się z pod kontroli, jaką usiłowałby wprowadzić Rząd. (PAT.).

Już są wojenne długi włoskie

„Daily Herald" donosi, że w rejonie Bradfordu długi włoskie za dostarczoną wełnę i wyroby wełniane wynoszą około 250 tysięcy [illegible] szterl. Zobowiązania wobec eksporterów węgla są jeszcze wyższe. W sierpniu tego roku wywóz węgla angielskiego do Włoch zwiększył się o 85 tys. ton w porównaniu do sierpnia roku ubiegłego. Kupcy angielscy za pośrednictwem izb handlowych zwrócili się do min. handlu z prośbą o wywarcie na Włochy nacisku w spłacenie zaległych długów. (PAT.).

Zakaz zgromadzenia

anti-wojennego

Komisarjat Rządu na m. st. Warszawie [illegible] sprawie grożącej wojny w Abisy[illegible]

Echa „wyborów"

W „Robotniku" z dnia 31 sierpnia b. r. w „Przeglądzie prasy", przytaczając artykuł „Zielonego Szandaru" o wyborach, wyraziliśmy się, iż „nie ulega kwestji, że do urn będą dosypywane głosy".

Komisarjat Rządu dopatrzył się w tym zdaniu znieważenia komisyj wyborczych.

W piątek sąd grodzki oddział VIII rozpatrywał tę sprawę i skazał tow. Niemyskiego, red. odp. „Robotnika" na 500 zł grzywny.

Oskarżenie popierał prokurator Sieroszewski.

Sprawa robót publicznych

w Piotrkowie

Delegacja strajkujących w Piotrkowie robotników z robót publicznych (o strajku piszemy na stronie 7-ej) interwenjowała w sprawie kredytów dla tych robót w Warszawie, w Zarządzie Głównym Funduszu Pracy, gdzie im powiedziano, że kredyty, niewykorzystane przez inne miasta, będą udzielone na roboty w Piotrkowie

W Z. S. S. R.

Aresztowania i represje

na Ukrainie

Według doniesień z Moskwy władze sowieckie ponownie wykryły zakonspirowane grupy „nacjonalistów" ukraińskich, uprawiających wśród ludności agitację separatystyczną. Interesującą cechą wykrytych grup „nacjonalistycznych" jest to, że składają się one prawie wyłącznie z młodych robotników, wychowanych już w warunkach sowieckich. W zagłębiu Donieckiem aresztowano kierownika wydziału propagandy leninizmu przy komitecie partyjnym, Babaka, który jednocześnie pełnił funkcję prezesa komisji weryfikacyjnej. Oprócz Babaka został aresztowany również redaktor pisma „Czerwone Zaporoże", Zasoba, oraz 6 innych członków partji. Wszystkich oskarżono o uprawianie propagandy „nacjonalistycznej". W miejscowości Chrystynówka wykryto również grupę „nacjonalistów" ukraińskich, która za teren swej działalności obrała komunistyczny związek młodzieży, oraz szkoły. Aresztowano dyrektora szkoły średniej, Rybaka, oraz nauczycieli: Lubomskiego, Koczubeja i innych. W bibljotece szkolnej przechowywano wydania z okresu rządów atamana Petlury i szerzono te wydania wśród młodzieży. Oprócz dokonanych aresztowań władze centralne zarządziły rozwiązanie partyjnego komitetu rejonowego i pociągnięcie do odpowiedzialności prezydjum tego komitetu pod zarzutem tolerowania ukraińskiej propagandy „nacjonalistycznej". (ATE).

Trawienie reguluja zioła „Cholekinaza" K. NIEMOJEWSKIEGO

[illegible] —przy rozwolnieniu Nr. 2—przy zaparciu. Nr. 3—przy uporczywem zaparciu.

Jak w powieści kryminalnej

Piraci opanowali statek

Parowiec chiński „Paoleng", który z 500 pasażerami na pokładzie znajdował się w drodze z Szanghaju na wyspę Czung-Ming, opanowany został w pobliżu ujścia Jang-Tse przez piratów, którzy do[illegible] na pokład jako zwykli pa[illegible] Piraci skierowali parowiec na południowo-wschód. O jego dalszych losach niema żadnych wiadomości. (PAT.).

Parowiec „Paoleng" powrócił wczoraj do Szanghaju. Napad piratów nastąpił w pobliżu Wusung. Piraci zastrzelili trzech członków załogi parowca i wyrzucili ich ciała [illegible] burtę. Następnie skierowali [illegible]wiec ku wybrzeżu Czekiang, gdzie wysiedli na ląd, zabierając [illegible] sobą około 40 tysięcy dolarów łupu. (PAT).

W Irlandji

Nowe krwawe starcia

Ubiegłej nocy doszło w Belfaście do nowych krwawych starć między przeciwnikami politycznemi. Na przedmieściu Greencastle wywiązały się walki uliczne, w czasie których obrzucano się kamieniami. Padło również kilkanaście strzałów rewolwerowych. Zabity został jeden z uczestników starcia, a kilkunastu odniosło ra[illegible] (PAT.).

Pokwitowanie

NA ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI.

Tadzio Brzeczkowski zł. 2.50.

Olbrzymie żniwo czarnej śmierci

W kopalniach węgla wszystkich trzech zagłębi, łącznie z biedaszybami, zaszło w ciągu 12-tu miesięcy, od sierpnia 1934 do lipca 1935 r. włącznie, 345 takich wypadków przy pracy, które pociągnęły za sobą śmierć lub bardzo ciężkie obrażenia cielesne 470 osób. Zabitych na miejscu zostało 167 osób, 71 zaś odwieziono, przeważnie w stanie beznadziejnym, do lecznic.

Z owych 470 ofiar przypadło na kopalnie 306, czyli 65 proc., na biedaszyby 164 — czyli 35 proc. Uderza wielka stosunkowo liczba wypadków w biedaszybach. I tak więc na ogólną liczbę 164 wypadków — 116 zaszło w I półroczu, przyczem jeden tylko katastrofalny pod tym względem wrzesień ubiegłego roku dał 63 wypadki, w tem 14 śmiertelnych.

W ostatnich miesiącach liczba wypadków w biedaszybach znacznie się zmniejszyła i waha się w granicach od 2 — 8 miesięcznie. W kopalniach węgla (poza biedaszybami) wypadków zabicia na miejscu było 108, beznadziejnego poka leczenia 53. Z pośród przyczyn wypadków na pierwszem miejscu stoi zawalenie się stropów, upadek brył kamieni i węgla, na drugiem—transport.

W kopalniach śląskich pierwsze miejsce pod względem ogólnej liczby ciężko pokaleczonych i zabitych w wypadkach przy pracy zajmują następujące kopalnie: „Wolfgang - Wawel" — 22 osoby, „Św. Jacek" — 21 osób, „Matylda" — 19, „Hildebrand" — 17, „Maks" — 11, „Richter" — 11, „Wujek" — 9. Najmniejsze liczby wypadków zaszły w następujących kopalniach: „Silesia" — 1, „Anna" — 1, „Emma" — 1, „Dębieńsko" — 2, „Knurów" — 2, „Radzionków" — 2.

W Zagłębiu Dąbrowskiem — najwięcej wypadków zaszło na kopalni „Saturn" — 14, drugie miejsce zajęła kopalnia „Paryż" — 13, następnie „Hr. Renard" — 10, „Flora" — 6, „Czeladź" — 5. Najmniej wypadków było w kopalniach: „Kazimierz", „Grodziec", „Milowice", „Jerzy".

W Zagłębiu krakowskiem pierwsze miejsce pod względem liczby wypadków zajęła kopalnia „Ko[illegible]".

Najlepsze gilzy: Prima Aida!

PRACOWNIA OKRYĆ DAMSKICH I FUTER
L. GOLDSZLAG
Warszawa, ZŁOTA 24 m. 2
telefon 659-49
poleca na sezon jesienno-zimowy NAJNOWSZE MODELE.

Na froncie walki strajkowej

Strajk rymarzy w Warszawie

Strajk rymarzy w Warszawie trwa od 5 tygodni. Strajkuje 350 ludzi na tle obniżki płac głodowych. Zarobki robotników fabry[illegible] chcieli oberwać o 12%. Ponieważ sezon w rymarstwie trwa od 5 do 7 miesięcy w roku, zarobek na dzień wypada do 3 zł.

Robotnicy uznali, że zwłaszcza na tle zwyżki cen artykułów pierwszej potrzeby, niemożliwością by to przyjąć propozycje fabrykantów.

Fabrykanci, widząc zdecydowaną postawę robotników, stosują najrozmaitsze prowokacje wobec strajkujących rymarzy: Namawiając niektórych robotników do łamania strajku, obiecując im lepszą robotę, zagwarantowania dłuższy okres pracy w sezonie.

Robotnicy jednak stoją w zwartych szeregach mimo różnych szykan ze strony fabrykantów, żądając słusznych warunków pracy i płacy.

Rymarze apelują do ogółu robotników o poparcie moralne i materjalne w akcji.

Strajk w fabryce guzików w Warszawie trwa

Strajk w fabryce guzików Pereca Ossjacha przy ul. Bonifraterskiej [illegible] trwa bez zmian.

Fabrykant zgodził się na konferencję z delegacją strajkujących robotnic i na konferencję tę przysłał w zastępstwie swego syna.

Delegacja robotnicza przedłożyła następujące postulaty:

1) podwyżka płac z 2 zł. 25 gr. do 2 zł. 75 gr.; z 3 zł. do 3 zł. 50 gr. [illegible] 3 zł. 50 gr. do 4 zł.

2) pr[illegible] robotnic tylko za pośrednictwem Związku.

[illegible] warunków [illegible] nych w fabryce.

P. Ossjach oświadczył, że nie może sprawy tej załatwić wobec braku zgody wspólnika, p. Lasmana.

Podobno jednak p. Lasman nie ma nic przeciwko przyjęciu tych warunków, niewiadomo więc dlaczego załatwienie konfliktu odwleka się w dalszym ciągu.

Robotnice nie wychodzą z fabryki.

Towarzysze i towarzyszki, wzywamy was do składania ofiar na żywność dla strajkujących robotnic.

Robotnicy fabryki prawideł i kopyt „Biegun" urządzili dorywczą składkę, która przyniosła 2[illegible] 40 gr.

FOTO-NAPRAWA [illegible]

MAŁY FELJETON

Na progu „nowej ery"

[illegible] zdenerwowany, jak ostatniemi czasy.

Sypiam niespokojnie. Kilka razy w ciągu nocy budzę się i nasłuchuję, [illegible]

[illegible] lekarz zalecił mi brom brać. Brom brałem, ale to nic nie pomogło.

Wśród nocnej ciszy sam sobie perswaduję: Co się odwlecze, to nie uciecze. Ale i perswazja nie pomagają.

Dzisiaj widzę, jaki niesprawiedliwy nieraz byłem wobec innych, gdy im tłumaczyłem lub uspakajałem ich, mówiąc: Moryc, nie denerwuj się!

[illegible] pokoić się, ale zdenerwowanie jest silniejsze od naszej woli, od naszego rozsądku, nawet od naszego instynktu samozachowawczego.

Z samego rana dzień w dzień pędzę na ulicę Wiejską. Zaglądam, czy już się zjechali.

A na Wiejskiej czyszczą, myją, szorują, malują, skrobią, ale na obra[illegible]

— Panie starszy — dopytuję się u woźnego — już przyjechali?

Woźny, nie odkładając szczotki, zapytuje:

— Czego panu tak pilno? Czy może panu wybrali?

— Niestety... to jest. chciałem powiedzieć dzięki Bogu.., nie. Ale widzi pan, strasznie się denerwuję.

Woźny obrzuca mnie pogardliwie[illegible]

— Czego to się denerwować... — [illegible]

[illegible] „nowa era"! Niema już kryzysu, niema pożyczek, niema podatków, niema bezrobocia, bo nie wiedzą, co z pieniędzmi robić. Idziesz pan ulicą, a co chwila napastują pana zupełnie obcy ludzie, proponując pożyczkę 100, 500, 1000 zł. na długoterminowe spłaty. Wchodzi pan do magazynu instrumentów muzycznych i kupujesz pan mandolinę. Nie dlatego, żeby panu koniecznie mandolina do szczęścia potrzebna była, ale dla kaprysu, dla fantazji, dlatego, że pański sąsiad także ma mandolinę, albo poprostu dlatego, że chcesz pan uchodzić za wielkiego melomana. Kupiec zapakował panu instrument, pan chce płacić, a kupiec nie chce przyjąć pieniędzy. „Bierz pan, powiada, mandolinę i nie zawracaj pan gitary. Kiedyś [illegible] pan mi zapłaci". Już teraz rozumie pan, panie starszy, co znaczy „nowa era"!

Woźny nic nie odpowiadał i dalej [illegible] swoje.

— Nowa era to, panie starszy, wszystko naopak. Pan myśli, że tak będzie, jak w tamtych sejmach? Oho, dobrze pan myśli! Wie pan, usiądzie na skrajnej lewicy?

— Co nie mam wiedzieć? Robotnicy posłowie. Pierwszy rok tu jesteście co?

— [illegible] kto będzie tu robotniczym [illegible]

— [illegible]

— Pan Wierzbicki będzie. Już na pierwszem posiedzeniu zażąda dla pana podwyżki, dla mnie podwyżki, dla wszystkich podwyżki. Oto, co [illegible]

Widzę, że moja wiara, mój sz[illegible] mój entuzjazm nie udziela się człowiekowi, który robi swoje, a przecież on tak blisko stoi tego źródła, skąd spłynie na wszystkich „nowa e[ra]".

Zniecierpliwiony, [illegible]

— Czemu pan nic nie mówi?

A woźny, szczotkując dalej podłogę: [illegible]

[illegible]

NIEBYWAŁY TRJUMF!
ROSE-MARIE
w OPERZE!
Kasy czynne cały dzień
Bilety od 30 gr. do 5 zł.

Nauczanie winno być bezpłatne"

„Taksa administracyjna"

w gimnazjach państwowych

Taksa administracyjna dla uczniów państwowych gimnazjów ogólno-kształcących wynosi 220 zł. (dla nowowstępujących — 223 zł.).

Taksa administracyjna winna być zapłacona w dwuch równych ratach półrocznych, zasadniczo z początkiem każdego półrocza, jednak najpóźniej do 20 listopada w I półroczu, a do 20 kwietnia w II półroczu. Uczniowie, którzy w powyższych terminach taksy administracyjnej nie wpłacą, będą z listy uczniów skreśleni.

W wyjątkowych wypadkach mogą dyrekcje gimnazjów zezwolić na spłacanie taksy ratami miesięcznemi, najpóźniej jednak do dnia 15 maja.

Dzieci czynnych funkcjonarjuszy państwowych i zawodowych wojskowych, płacą taksę administracyjną (50 proc. normalnej taksy), o ile mają ze sprawowania i postęp dobry, a w nauce postęp dostateczny i pod warunkiem [illegible] szego majątku. Na tych samych warunkach mogą uzyskiwać częściowe lub całkowite zwolnienie od taksy dzieci rodziców niezamożnych.

Pierwszeństwo przy zwolnieniu z całości od taksy administracyjnej mają dzieci niezamożnych inwalidów wojennych, niezamożnych kawalerów orderu Virtuti Militari, odznaczonych Krzyżem lub Medalem Niepodległości i dzieci bezrobotnych pracowników umysłowych. (Press).

DZIAŁ LEKARSKI

Lekarz-dentysta
Tadeusz Rozenwein
[illegible]

Dr. H. FRIEDLAND Akuszer [illegible]
Nowolipie 16
[illegible]

Dr. med. L. FAJGENBLAT
choroby kobiece i akuszerja
LESZNO 34, tel. 11-88-92 przyjmuje w. 3-8.

Dr. med. R. SCHARFSPITZ
Chor. KOBIECE i AKUSZERJA
Wspólna 3A [illegible]

Dr. Z. Fajncyn Leszno 36
w niedzielę do 2-ej
Weneryczne, płciowe, skóry
i w lecznicy [illegible]

Nowy rekord lotniczy

Agencja Tass donosi, iż balon o pojemności 220 mm. sześć. pilotowany przez Romanowa i Babykina wyleciał ze Zwienigorodu pod Moskwą i wylądował w południowym Kazakistanie, przebywając w 56 godzin przestrzeń 2300 klm. ustanawiając tem samem nowy światowy rekord długości lotu dla balonów tej kategorji. (PAT.).

Chcesz mieć w domu stałe źródło gorącej wody, zainstaluj gazowy piecyk kąpielowy

Przegląd prasy

O Senacie. Żal po niewczasie. Los gorliwców

SENAT — POLITYCZNEM POGOTOWIEM RATUNKOWEM.

Dnia 8 września nie dopisała frekwencja. Natomiast 15 września była ogromna „frekwencja"... kandydatów na senatorów. Wszyscy ci, którzy poprzepadali przy wyborach sejmowych pchali się do Senatu. To było jedną z przyczyn, dlaczego w łeb wzięła koncepcja p. Sławka o „elitarnym" charakterze Senatu. Miał ten Senat być instytucją doskonalszą od Sejmu, miał być trustem mózgów i sławnych rodów.

Tymczasem, jak pisze felietonista „Naszego Przeglądu", p. Regnis:

W ciągu ostatnich pięciu dni trzeba było zapomnieć o wszystkich dotychczasowych zamiarach, wyrzec się elity i wybierać do Senatu tych, co przepadli w wyborach sejmowych.

Polityczne Pogotowie Ratunkowe było w ruchu. Odwożono szybko ofiary sejmowe do uzdrowisk na kresach. Kto nie zyskał zaufania obywateli w Gdyni, ten szybko odbudowywał sobie zaufanie elity w Stanisławowie, kto zginął przy wyborach do Sejmu w Warszawie, ten zmartwychwstawał przy wyborach do Senatu w Lublinie.

Miało się wrażenie, że nad wyborami czuwa dyrektor loterji klasycznej pułkownik Markus. Puszczono w ruch mandaty pocieszenia. Przybyła więc nowa kategorja do listy normalnie „wybranych" lub „wygranych".

Senat musiał więc zostać izbą asekuracyjną dla ministrów, którzy mogą odejść na wypadek zmiany rządu. Przypadł mu w udziale zaszczyt przeistoczenia się w schron dla magnatów i rycerzy ciężkiego przemysłu. W ostatniej chwili zaszła konieczność szybkiego zaimprowizowania przytuliska dla „upadłych posłów".

Jeszcze jeden interesujący szczegół porusza p. Regnis, a mianowicie tragikomiczny los b. ministra skarbu, redaktora „Gazety Polskiej", p. Matuszewskiego. P. Matuszewski jest jednym z tych kandydatów centrali BBWR., którzy utrąceni zostali przez prowincjonalne grupy „sanacji".

P. Regnis pisze:

„W spisie ofiar znajduje się były minister Matuszewski. Padł z rąk własnych. Nie dobili go partyjnicy, nie gnębili go obcy. Świetny ten publicysta groził opozycji, że nie ujrzy już więcej drzwi parlamentu, że przejdzie w nicość. — Któżby uwierzył, że jeden z wodzów w walce z przedmajowym parlamentaryzmem, który zarzucał partjom intrygi i krętactwa padnie jako ofiara krętactwa i intryg własnych „bezpartyjnych". Jeszków, Głowackich, to ordynacja utoruje drogę dla miernych, grzebiąc bezsprzeczną elitę sanacyjną. Byłby wybrany bez trudu w Warszawie, Lublinie, Kielcach, ale zaimponowała mu ewentualność zwycięstwa w Wandei. Czy zostanie nominowany? Kto wie? Senat stracił mówcę i korepetytora. B. minister Matuszewski „nie ujrzy drzwi parlamentu", chyba, że przy zasadniczej zmianie konjunktury zostanie ministrem skarbu."

Biedny p. Matuszewski! Groził innym, a sam wpadł paskudnie.

ZAWIEDZENI UKRAIŃCY.

Ukraińskie „Diło" skarży się, że „Polacy złamali kompromis wyborczy" w Małopolsce Wschodniej. Organ „Undo" stwierdza, że Ukraińcy głosowali masowo w 91% i że temu licznemu udziałowi Ukraińców w wyborach zawdzięczać należy duży procent głosujących w województwach południowo - wschodnich. O Polakach zaś „Diło" pisze:

„Polacy wyborcy masowo złamali kompromis".

A dalej:

„Ten smutny fakt rzuca niepokojące cienie na polityczny widnokrąg przyszłych stosunków polsko-[ukraińskich]".

Pretensje „Diła" są nieuzasadnione. „Undo" zawarło kompromis z „sanacją" a nie z „Polakami". Wiedzieli przecież działacze ukraińscy, jaką siłę społeczną reprezentuje „sanacja". Poszli sami z nią na ugodę. Niechże teraz do siebie mają pretensje.

ANALFABECI NAJLICZNIEJ GŁOSUJĄ

„Myśl Narodowa" podnosi fakt o którym już wspominaliśmy, że cudownym jakimś sposobem analfabeci w okresie wyborów „senacyjnych" okazali się „elementem najbardziej uświadomionym".

„Gdy w województwach zachodnich, centralnych i południowych frekwencja wyborcza znalała w sposób niesłychany, — na Polesiu, Wołyniu i w wojew. Nowogródzkiem właśnie według danych prasy sanacyjnej się podniosła. Największy odsetek głosujących był w okręgu Kobryńskim (76.5 procent). Jest to okręg przodujący pod względem analfabetyzmu w całej Polsce, analfabeci zaś nie mogli przeczytać nazwisk na wręczonej im karcie wyborczej. Należą do tego okręgu powiaty, które mają (wśród ludności gmin wiejskich powyżej 10 lat), następujący procent analfabetów (procent wśród ludności powyżej 24 lat jest jeszcze wyższy). 1) Powiat Koszyrski 68.0 proc. analfabetów, 2) Kosów 55.5 proc. analfabetów, 3) Drohiczyn 32.5 proc. analfabetów, 4) Kobryń 46.7 proc. analfabetów".

Ten wynik stanowczo był za „dobry" dla „sanacji", aby mógł być prawdziwy. Gorliwość była zbyt wielka i wyszła stąd kompromitacja. Teraz gorliwcy mają ponieść konsekwencje. „Echo porannego" („Dziś") pisze:

„W kołach politycznych utrzymują, że w krótkim czasie nastąpi zmiana na stanowiskach wojewodów wołyńskiego i poleskiego, co ma stać w bezpośrednim związku z rezultatem wyborów w tych województwach. Wbrew bowiem intencjom czynników decydujących, wybory w tych dwóch województwach wykazały frekwencję głosujących o kilkadziesiąt procent wyższą od ogólnej liczby uprawnionych do głosowania". S-EK.

Wielka reforma

[illegible] i ten, który dzień 8 września spędził w domu, i ten, który „spieszył do urn wyborczych" — pojęcia nie ma nawet o tem, jak doniosłe wypadki nastąpiły wkrótce po tym wrześniowym dniu porachunku. Nie mam tu bynajmniej na myśli ani zatargu italsko - abisyńskiego, ani „mocarstwowych" mów p. Becka, ani zawodów balonowych o puhar Gordon-Bennetta, ani — broń Boże! — „wyborów" do Senatu „elity". Chodzi o [illegible]

Oto w jednym z ostatnich numerów „Dziennika Ustaw" ukazały się dwa rozporządzenia w sprawie zmiany ustaw o nadawaniu orderów „Orła Białego" i „Odrodzenia Polski". — Ustawy te zmieniono w tym sensie, że ZNIESIONY ZOSTAŁ artykuł — który zabraniał odbarczenia temi orderami posłów i senatorów Rzplitej w czasie trwania ich mandatów. A więc obecnie — posłowie i senatorowie „wybrani" w dn. 8 i 15 września, będą mogli bez żadnych już ograniczeń DEKOROWAĆ SWE PIERSI ORDERAMI. Chętnych niewątpliwie nie zabraknie — a przyznać trzeba, że [illegible] tekstji orderowej, pozostaje w przedziwnej zgodzie z ogólnym duchem i stylem „sanacyjnej" polskiej rzeczywistości. Bd

PORADNIA
Świadomego Macierzyństwa
Leszno 23 m. 3
Zapobieganie ciąży, leczenie chorób kobiecych i bezpłodności. Porady [illegible]
Wtorek, czwartek, sobota—10—1
Poniedziałek, środa, piątek — 5 — 8.

Pod znakiem katastrofy

Co będzie ze szkolnictwem w Polsce?

Pisaliśmy już niedawno o tem, że w rozpoczynającym się roku szkolnym **ponad miljon dzieci** pozostanie poza szkołą. Są to naturalnie, dzieci robotników i chłopów (zwłaszcza chłopów). Najgorzej jest, oczywiście, na **„kresach"** wschodnich, ukraińskich i białoruskich. **Analfabetyzm rośnie** w sposób zastraszający a to z dwuch przyczyn: po pierwsze — ogromna część młodzieży, najmniej **piąta(!)**, wogóle zostaje poza szkołą, po drugie ci, którzy „przeszli"(!) szkołę, na skutek niezmiernie niskiego poziomu nauki (brak etatów nauczycielskich!) zapadają w powrotny analfabetyzm, zwłaszcza że bibljotek niema, a nędza chłopska uniemożliwia kupowanie książki czy gazetki.

Krótko mówiąc, **KATASTROFA!** Teraz już ją widzą wszyscy. Ukrywać jej niepodobna. Zwłaszcza, że zaniepokoiły się nawet koła wojskowe. A jeszcze niedawno, gdy niemal sam jeden ostrzegałem przed katastrofą—i w Sejmie i w prasie—przypisywano te ostrzeżenia „partyjnickiej" opozycji, faktyczne braki tuszowano, wskazywano na działalność pół-prywatnego Towarzystwa Budowy Szkół... Zbierano składki i sprzedawano nalepki — jakgdyby można było taką „nalepką" zalepić szybko rosnący wyłom. TUR urządzał wiece w sprawie katastrofy szkolnej, ale go nie słuchano.

Dziś stoimy wobec katastrofy niewątpliwej. Już **nikt** nie ośmiela się zaprzeczać.

Półurzędowa „Gazeta Polska" z dn. 15 września piórem p. Al. K. przyznaje się do katastrofy. Tak, powiada, mamy miljon dzieci pozaszkolnych, procent realizacji powszechnego nauczania spadł w ostatnich latach do 81 proc. Wszystko to, powiada autor, **„pobudza do wielkich obaw o naszą przyszłość kulturalną"**. Do miljona dzieci pozaszkolnych trzeba dodać ogromne **obniżenie poziomu** nauki na skutek przeciążenia nauczyciela, coraz większej liczby dzieci w izbie szkolnej, zmniejszenia liczby godzin nauki głośnej do rozmiarów karykaturalnych, niskiego zorganizowania wiejskiej szkoły (1 i 2 klasówki) i t. d. „Dłużej tak ciągnąć nie można". Chyba nie chcemy rezygnować z powszechności nauczania?! Trzeba wykonać „zwrot zaczepny"(?) i znaleźć środki — chociażby ze względu na obronę kraju.

Za batutą „Gazety" podąża także „sanacyjny" „Czas" (z 16 b. m.) w art. p. t. „Analfabetyzm wzrasta". Staruszek chciałby „walczyć" z katastrofą za pomocą rezygnacji z 7-oddziałowej szkoły. Ale wytłomaczono mu, że po wsiach 7-oddziałowe szkoły są rzadkie, a pozatem krótka, paroletnia nauka doprowadza rychło do powrotnego analfabetyzmu. Cyfry: na wsi do I-go oddziału uczęszcza 730 tys. dzieci, a do VII zaledwie — 35 tys.(!). **Trzeba coś zrobić** — biada konserwatywny dziennik — byle, broń Boże, w **budżecie** luki nie było!

„Głos Nauczycielski", organ „sanacyjnego" (w większości) Związku nauczycielskiego, również odsłania katastrofę szkolną, wnosząc dodatkową nutę specjalną — **poniewierkę nauczyciela**, „zatracającego godność osobistą" w dzisiejszych „sanacyjnych" warunkach. Pisze „Głos": „Ciągłe nagabywania, ciągłe **straszenie** przez władze, przez lokalne wielkości polityczne, przez hurra-patrjotów i aranżerów wielkich prac społecznych — wytworzyło wśród nauczycielstwa formę samoobrony, polegającą **na zbieraniu dowodów swej lojalności"...** Zachodzi pytanie, jak taki nauczyciel, tracący własną godność, może być wielkim **wychowawcą** „porządnego człowieka", jakiego chce stworzyć w Polsce gen. Sosnkowski (w wiadomym wywiadzie)?

A teraz — co do statystyki — dodajmy, że przytaczane przerażające cyfry ogólne są w gruncie rzeczy optymistyczną **fikcją**. Rzeczywistość jest znacznie gorsza. Weźmy ostatni zeszyt „Statystyki szkolnictwa" (rok 1933-34). Przyjrzyjmy się tablicom poświęconym realizacji powszechnego nauczania na str. 83. **W całej** Polsce procent uczących się do ogółu dzieci był wówczas 90 proc. (jeszcze nieźle), ale tenże procent dla dzieci 13-letnich wynosił tylko **76**, czyli, **że czwarta** część dzieci w tym wieku była poza szkołą. Ale to w **całej Polsce**. Weźmy atoli Wołyń. Tu procent ogólny uczących się stanowił zaledwie 65 proc., czyli że blisko połowa dzieci była poza szkołą. Ale weźmy 13-latków na tymże Wołyniu. Dają tylko 40 **proc.**, czyli znacznie poniżej połowy. Tak było **przed paru laty**. Dziś naturalnie procent jeszcze niższy...

KATASTROFA! Czarna fala analfabetyzmu chluszcze sobie swobodnie przez coraz to większe wyłomy i zalewa coraz szerzej Polskę. Dopiero **wzgląd** na potrzeby wojska zmusza pp. „sanatorów" do przyznania strasznych faktów i do zastanowienia się. Ale radykalnych i konkretnych propozycyj na razie [illegible]

Czy jednak nie działa tu pewna logika **klasowa**, że im łatwiej pp. szlachta i „lewjatańczycy" zajmują fotele w Sejmie i Senacie, tem **mniej** ma rolnik i chłop — szkoły?!

KAZIMIERZ CZAPIŃSKI.

Faszyzm – zawsze jednaki

T. zw. parlament niemiecki, składający się obecnie z samych, bez **wyjątku**, hitlerowców, „przy-[illegible] posiedzeniu w Norymber-[illegible] in. „ustawę o obywatelstwie Rzeszy". Jak **słusznie** podkreśla prasa zachodnio - europejska, ostrze tej ustawy zwrócone jest nietylko i nie tyle przeciw Żydom, ile wogóle przeciw **wszystkim** warstwom i sferom niemieckim, znajdującym się w opozycji wobec hitleryzmu. Punktem ciężkości barbarzyńskiej ustawy jest przepis, który mówi, że obywatelem Trzeciej Rzeszy może być tylko ten, kto „przez swe zachowanie udowodni, że jest gotów służyć wiernie Rzeszy i narodowi niemieckiemu". Tylko tacy obywatele mogą otrzymać dokument obywatelstwa, inni zaś zostaną pozbawieni praw politycznych, a wśród nich i praw wyborczych. Rzecz jasna bowiem, że kwalifikacje lojalności obywatelskiej, „wiernej służby" itp. wydawać będą władze hitlerowskie wyłącznie pod kątem własnych potrzeb i **poglądów partyjnych**.

Zagraniczne koła dobrze poinformowane twierdzą, że nowa ustawa o obywatelstwie jest wyra-[illegible] obawy hitlerowców przed n[illegible]wemi wyborami. Nastroje ludności przeciw hitleryzmowi są już tak silne i otwarte, że **Hitler nie chce ryzykować wyborów** opartych na zasadzie powszechności. Chodzi więc o wyzucie mas opozycyjnych z praw wyborczych, aby pozostali na placu tylko ci, którzy „przegrać nie mogą". W Niemczech eliminuje się więc wyborców, w innych krajach o pokrewnym systemie rządów jednopartynych—kandydatów na posłów, a nieraz nawet i jednych i drugich. Wszystkie te chytre „sztuczki i kruczki" mają jeden i ten sam cel na widoku: odsunięcie mas ludności pracującej od wszelkiego wpływu na losy kraju i niedopuszczenie do wyrażenia ich jasnej i niedwuznacznej woli. Gra to całkiem przejrzysta, ale, jak wiemy, zawodna.

Uchwały „parlamentu" hitlerowskiego przyjęła prasa francuska z pogardliwą ironją.

A półurzędowy, ostrożny i konserwatywny dziennik „Temps", w taki oto sposób charakteryzuje ustawy hitlerowskie: „Ci, którzy nie chcą się ugiąć przed „narodowym socjalizmem", nie chcą go popierać, ani mu służyć, zostają wyłączeni spod dobrodziejstw obywatelstwa państwowego. Są to zupełnie nowe zasady. „Narodowy socjalizm" **improwizuje prawo** wedle swego wzoru i na swój wyłączny użytek".

„Improwizowanie prawa" nie jest zresztą wynalazkiem wyłącznie hitlerowskim. To „improwizowanie prawa" odbywa się wszędzie, gdzie źle zamaskowany **interes klasowy** rządzącej partji, czy nawet kliki, stawiany jest jako główny cel i naczelne zadanie [illegible] **Td.**

Kapitał rozwija swój program

„BRUTALNA STANOWCZOŚĆ".

Jeżeli sięgnąć do prasy wielkokapitalistycznej, łatwo się przekonać, że „sfery gospodarcze" prowadzą grę „na całego", że chcą w pełni zdyskontować możliwości, jakie otwiera przed nimi „deflacja integralna".

Korzyści te polegać mogą przedewszystkiem na obniżkach płac (wzorem zamierzonej obniżki pła. pracowników państwowych), oraz na ulgach podatkowych i redukcji „obciążeń społecznych".

Trudno żądać od „sfer gospodarczych", by przyznały, że spadek dochodu społecznego, zahamowanie procesu tworzenia kapitałów, niemożność zatrudnienia wielotysięcznych rzesz bezrobotnych **jest wynikiem bankructwa gospodarki kapitalistycznej**. Nikt nie chce [illegible] podpisać wyroku śmierci. [illegible] „sfery gospodarcze" „szukają" przyczyn dzisiejszego marazmu w tem, że stosowana dotąd „deflacja" była „jednostronna", zostawiła nietknięte „sztywne składniki wytwórczości".

„Przegląd Gospodarczy" stwierdza, że program dalszej deflacji (zeszyt 18 r. b.):

> „...wówczas jedynie może mieć widoki powodzenia, jeśli z brutalną stanowczością wprowadzony będzie w życie równocześnie i równomiernie we wszystkich dziedzinach [illegible] gospodarką publiczną na czele".

No, a następstwa społeczne tej „brutalnej stanowczości"? A pogłębienie nędzy mas pracujących? A spadek siły nabywczej? Organ Lewjatana przyznaje, że następstwa mogą być **„zwłaszcza w zakresie socjalnym ciężkie"**.

Tak więc w imię złudnych majaków „równowagi gospodarczej", do której nigdzie jeszcze przez deflację nie doszło się, pragnie się dokonywać **brutalnych cięć** w dzie-[illegible] kosztów produkcji, a głównie jednego jej składnika — siły roboczej.

„INNE NOŻYCE".

„Biuletyn Izby Przem. - Handlowej w Warszawie" (Nr 8 r. b.) — zgodnie ze wspomnianą tendencją wyzyskania „konjunktury deflacyjnej" — pisze o **„rozwarciu nożyc"** „między poziomem cen w kraju a świadczeniami publicznemi, ciążącemi zbyt już poważnie na [illegible] tokształcie obrotów gospodarczych".

Zdaniem „Biuletynu" sprawa domknięcia **„nożyc"** między cenami rolniczemi a przemysłowemi została daleko posunięta (a ceny kartelowe? — przyp. red.), a teraz **przejść** trzeba do „tych innych nożyc" (czytaj: **zmniejszyć podatki** i inne obciążenia kapitalistów). Akcja dotychczasowa była — zdaniem „Biuletynu" — „sporadyczna i przypadkowa".

> „...Polegała ona [illegible] dzinach na współdziałaniu czynnika publicznego w dziedzinie [illegible] dukcji kosztów stałych... w drodze odzielania indywidualnych ulg poszczególnym przedsiębiorcom w zakresie ich bieżących i zaległych zobowiązań wobec ciał publicznych..."

Teraz trzeba ulg „na całego". A poza redukcją budżetów publicznych — „czynnik urzędowy" zrzec się winien swych niektórych funkcyj, oddając je Izbom Przem.-Han-[illegible]

Również „Przegląd Gospodarczy" stwierdza, że, jak dotąd „zasadnicza. organiczn[illegible] budżetu nie została nawet zapoczątkowana".

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE.

Oczywiście, pod obstrzał artylerji „lewjatańskiej" muszą być wzięte i ubezpieczenia społeczne. „Przegląd Gospodarczy" pomieszcza obszerny artykuł na temat sprawozdań dziewięcioletnich Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, stwierdzając, że „nasz system ubezpieczeń zawisa w próżni, którą wytwarza brak sił produkcji do [illegible] nadmiernych, przedwczesnych ciężarów".

Nie wchodząc w analizę obecnego stanu ubezpieczeń społecznych, chcemy **podkreślić**, że **kapitalistyczny punkt widzenia** uznaje tylko jedną stronę ubezpieczeń: obciążenia; nie widzi natomiast ich strony dodatniej, również czysto gospodarczej, która polega na **podtrzymywaniu siły nabywczej, drogą zasiłków i świadczeń ubezpieczeniowych.** Niestety, u nas tak ważny dział ubezpieczeń, jak ubezpieczenie od bezrobocia, od choroby, „sanacja" poddała kuracji „deflacyjnej", zaś emerytury robotnicze [illegible]

Kapitaliści konsolidują swój program, przynoszący szerokim masom dalszą nędzę i głód. Klasa robotnicza musi przeciwstawić mu swój program dobrobytu.

(W.).

Kto wstrzymał ubezpieczenia społeczne w Ameryce?

Za kulisami zamachu na dyktatora Longa

Strzały, oddane do senatora Huey Longa w Ameryce, zelektryzowały przed kilkunastu dniami cały świat.

Któż to był ten sen. Long? Były gubernator stanu Louisiana, jego faktyczny dyktator, znany demagog, przyszły kandydat najczarniejszej reakcji na Prezydenta Stanów Zjednoczonych i niedoszły „mąż opatrznościowy" [illegible] skiego faszyzmu, jego „wódz" w wydaniu yankesów.

Kule, oddane przez młodego lekarza do Longa, przecięły jego [illegible]

Obecnie dopiero, po nadejściu amerykańskiej prasy, dowiadujemy się o ostatnich politycznych wystąpieniach sen. Longa, które niezawodnie wyjaśniają i zamach, względnie wywołały atmosferę, podatną do zamachu.

Letnia sesja parlamentu (kongresu) amerykańskiego przeciągnęła się wyjątkowo w b. r. pod koniec sierpnia. Prezydentowi Rooseveltowi zależało na przeprowadzeniu szeregu ustaw, które ściśle wchodziły w jego program odbudowy kraju i wyciągnięcia go z kryzysu gospodarczego. Były to m. in.: nowa ustawa o podatku dochodowym i spadkowym, ulgi dla rolników i najważniejsza z nich o ubezpieczeniu społecznem dla robotników. Ta ostatnia, pod silną presją zamego prez. R., przeszła przez obie izby ustawodawcze. Senat przed odroczeniami miał tylko uchwalić kredyt 100 miljonów dolarów na ubezpieczenia społeczne. Przedtem uzgodniono, że sesja zakończy się o północy z 26 na 27 sierpnia. Wszyscy posłowie i senatorowie zniecierpliwieni całoletnią sesją już byli na wyjeździe i żadna siła nie mogła tych burżuazyjnych prawodawców zatrzymać bodaj na jeden jeszcze dzień.

Wykorzystał ten moment sen. Long. Ponieważ był zdecydowanym przeciwnikiem programu prez. R., nie chciał dopuścić do uchwalenia 100 miljonów dolarów na ubezpieczenia społeczne, które Prezydent uznał za najważniejsze i najpilniejsze ze swego programu. Sen. Long rozpoczął obstrukcję, przemawiając 6 godzin. W toku senatorowie zwracali się do mówiącego, aby nie utrudniał uchwalenia ustawy najżywotniejszej i [illegible] jechania się do domów w oznaczonym [illegible] Sen. Long prowokacyjnie [illegible] dział: „Widzę, że prezydent stanowczo chce wysłać do domów 435 głupców".

Wywołało to burzę. Demagog, nie zbity z tropu, przeczekał ją, a [illegible] zapytanie, czy sam nie chce jechać do domu, odpowiedział szyderczo: „Nie, bo nie mam domu i nie mam dokąd jechać".

„W takim razie niech pan jedzie do piekła, a nam pozwoli załatwić sprawy przed północą".

To także nie wzruszyło demagoga i dalej przemawiał, aż marszałek senatu odroczył sesję.

Senator Long dopiął swego. Ubezpieczenia społeczne zawisły w powietrzu. Bez uchwały o wyasygnowaniu dla Rządu 100 miljonów dolarów — nie mogą wejść w życie, aż dopiero po 1 stycznia 1936 roku, t. j. po zebraniu się parlamentu na nową sesję.

Demagog zatriumfował. Triumf jednak był krótkotrwały. W kilka dni później zakończył się tragicznie. Kule rewolwerowe zamachowca, wymierzone do sen. Longa, uwolniły Amerykę od przyszłego kandydata na dyktatora.

Ubezpieczenia społeczne w Ameryce niosą klasie robotniczej dużą ulgę. Przełamały przedewszystkiem zasadę, że jedynie prywatna inicjatywa i filantropja winny załatwiać takie sprawy, jak pomoc bezrobotnym, starcom, dzieciom czy inwalidom pracy.

Jaka jest budowa tych amerykańskich ubezpieczeń, co dają robotnikom, jaka jest ich wartość [illegible]

O tem innym razem pomówimy.

ZYGMUNT PIOTROWSKI

„Baśń i Legenda Łodzi"

Pełna ruchu, tupetu i walki weszła Łódź do rodziny rozlicznych miast Polski. Z małego, w mrokach lasu położonego, a przez ludzi zapomnianego miasteczka, przeobraziła się w miasto, przerastając i obszarem i liczbą mieszkańców, wszystkie inne miasta, prócz Warszawy. Wszystkie te miasta polskie mają poza sobą i historję i legendę długich wieków. Dzięki temu na kartach historji, raz po raz, czytelnik napotyka ich nazwy. Inaczej jest z Łodzią. Ona swe imię drukowała na miljonach metrów perkalu, płótna i sukna. Tym drukiem docierała daleko i szeroko w świat rozprzestrzeniała swą nazwę: Łódź. I gdy to usłyszał mieszkaniec dalekich stron, podkreślał znajomość tej nazwy: „a, to fabryczne miasto". Wszystkim to wystarczyło. To, że w tem mieście ktoś żył, walczył, tworzył i o szczęściu marzył, nikogo nie obchodziło. Tylko wtedy, gdy druty telegraficzne rozgłaszały odgłos krwawych walk, czytelnik gazet uświadamiał sobie: „a... to fabryczne miasto się burzy".

Z tych dni, tak walki jak i początkowych faz rozbudowy miasta tworzyły się jednak legendy.

O napisanie takich legend pokusił się łodzianin, dziennikarz łódzki, Stanisław Rachalewski. Zbiór ten wydała łódzka księgarnia „S. Seipelt", w formie książki pod tytułem **„Baśń i legenda Łodzi"**. Książkę wydano w miłej, estetycznej szacie, ilustrując ją pracami art. malarza Franciszka Walczowskiego. Książkę o 200 stronicach czyta się z zajęciem. Na całość złożył się szereg legend barwnie i żywo opowiedzianych przez autora. Nie są to baśnie czy legendy żyjące wśród robotników, nie, to wyobraźnia poetycka autora stworzyła je, na podstawie faktów i dokumentów łódzkich.

Z ciemnego średniowiecza, kiedy djabeł Boruta był pachołęciem, wyłania się Łódź w zielonych ramach nieprzebytej puszczy łódzkiej. W drewnianych, wrosłych w ziemię domostwach miejskich żył stary łódzki tyk, przyglądając się kłótniom dziedziców i znosząc ich swawolę, patrząc na mroczne procesy czarownic. W te „sielskie i anielskie" lata Łodzi, wpadł klekot warsztatów tkackich, „webrów i szpunerów" szwargot. Łódź zaczęła żyć i na przestrzeni wieku jednego wyrastać z krótkich parcianych portek. Tworzył się kapitał stwarzający szerokie rzesze proletarjuszy. Z sielskiej walki o życie z naturą i zwierzem, wyrosła ciężka, trudna i częstokroć krwawa walka o życie — człowieka z człowiekiem.

Łódź najstarsza, rolniczo - rękodzielnicza przeszła do baśni, wyrosła Łódź wielkokapitalistyczna, niosąc z sobą legendy o powstawaniu magnackich fortun. Życie przyśpieszone, nieustające zamazywało jedne obrazy po drugich. Tworzyły się legendy o walce tkaczy z maszyną mechaniczną, legendy o walce, bohaterskiej, robotników z najeźdźcą, ponure legendy szubienic, w których cieniu stał kat łódzki Fremel, nikczemny, czarny typ ludzki.

Na tej to kanwie, haftuje swe baśnie i legendy Rachalewski. Są one pełne koloru i poetycznego nimbu. Czyta się te baśnie łatwo i dobrze a zarchaizowany język nadaje im specjalny urok.

Jednego jednak nie uczynił autor, nie zebrał tych legend żyjących do dziś dnia o potentatach łódzkich, ani o tym, który prowadząc głodnych tkaczy na warsztaty mechaniczne, uspokoił się, gdy dostał pieniądze i kilka warsztatów, tworząc z tego miljonową fortunę; ani też o tym, który rozbudowując swe fabryki, wyciskał z ludzi ostatni pot i nie cofnął się przed kradzieżą gazu, przekopując tunele do rur ulicznych; ani też o innych, o tych wszystkich, którzy w różny sposób budowali swe kapitalistyczne fortuny. Byłoby to bardzo ciekawe i... bardzo bliskie prawdy, tak skwapliwie ukrywanej przez ich wnuków i prawnuków.

Może to autor jeszcze uczyni.

Niemniej cieszyć się nam należy, że Łódź zaczyna przemawiać, zaczyna odsłaniać zakryte karty swej przeszłości. Licznie ostatnio wydawane prace i książki zbliżają chyba Łódź do społeczeństwa polskiego. Może dzięki żywej akcji wydawniczej, w której współuczestniczy i Zarząd Miejski w Łodzi, zdołamy przełamać niczem nieusprawiedliwioną obojętność i sfer rządowych i mieszkańców reszty państwa do naszego miasta. Może zobaczą miasto nasze żywym, i jak do tej pory, z każdej katastrofy odradzającym się organizmem. Może przestaną traktować Łódź jako dojną krowę podatkową — bez myśli o jej potrzeby i troski.

Być może...

EUGENJUSZ AJNENKIEL.

Talar Marji Teresy

Muzealna moneta środkiem obiegowym w Abisynji

Jakiemi drogami dostał się talar Marji Teresy do Abisynji i zdołał objąć w tym kraju rolę monety obiegowej, mówi nam wydana niedawno przez Ludwika Huyn książka „Abisynja — ognisko niepokoju w Afryce". W dziele tym autor opisuje rabunkową politykę walutową, stosowaną przez Wysoką Portę i polegającą na stałem obniżaniu wartości obiegowego pieniądza. Skutki tej polityki odczuwały najdotkliwiej kraje położone nad morzem Czerwonem. Rząd turecki obniżając wartość pieniądza przez zmniejszanie zawartości złota, czerpał stąd duże korzyści. W w. XVII wartość obiegowej monety tureckiej wynosiła przeliczona ówczesne pieniądze austrjackie 2 floreny i 16 gr. Stopniowo wartość jej zmniejszono do 55 gr. W tym okresie Austrja po zdobyciu Wenecji stała się jednem z głównych mocarstw, utrzymujących bliskie stosunki handlowe z krajami Wschodu. Kupcy austrjaccy regulowali swe rachunki z kupcami wschodnimi w talarach Marji Teresy, wprowadzonych w 1751 r. Wartość srebra w talarze Marji-Teresy wynosiła mniej więcej ¾ angielskiej uncji. Z powodu swej wysokiej wartości srebra, talar Marji - Teresy stał się najulubieńszym środkiem obiegowym od Sudanu aż po Indje. Doszło w końcu do tego, że kupcy krajów, leżących na drodze handlowej z Egiptu do Indji, wzbraniali się przyjmować zapłaty w innej walucie. Kupcy nobijscy, nabywający z Abisynji kość słoniową, futra, skóry lwie, złoto i t. d., musieli płacić za nie powszechnie w tych stronach poszukiwanemi talarami Marji - Teresy.

Pozycja tej w Europie dziś już muzealnej monety, posiadającej raczej wartość numizmatyczną, umocniła się w Abisynji tak dalece, że wydany w 1924 roku talar arabski oraz wcześniej wprowadzony talar włoski nie zdołały utrzymać się w Abisynji. Kupcy zazdrośnie strzegą talarów Marji - Teresy, bitych w Wiedniu i posiadających jej wizerunek, przyjmując za pełwartościowe tylko te monety, w których punkty na spince sukni i na djademie królowej nie są zatarte. Od r. 1751 do r 1931 wybito w Wiedniu 245 miljj. talarów Marji - Teresy, z czego większa część znajduje się dziś w Abisynji.

Na Dalekiej Północy

Wielka droga północna Z. S. S. R.

Zdobycze planowej akcji sowieckiej na dalekiej północy są naprawdę imponujące. W niezmiernie trudnych warunkach (noc polarna!) stworzono gęstą sieć stacyj radjowych na wybrzeżach północnych Europy i Azji, a zwłaszcza na wyspach, znajdujących się niezmiernie daleko na północy. Takie wyspy, jak Diksona lub Wrangla, stały się wcale dużemi osiedlami. Ta sieć radjowa, systematycznie rejestrująca pogodę; obsługa lotnicza, donosząca o układzie lodów; specjalne okręty-łamacze lodów, torujące drogi — wszystko to pozwoliło zrealizować wreszcie dawne marzenie o wielkiej morskiej drodze północnej: z Archangielska do Władywostoku przez Północne Morze Lodowate.

Ciężka była robota pionierów: któż nie pamięta niedawnej bohaterskiej epopei „Czeluskina"? Ale wytrwały wysiłek doprowadził do poważnych sukcesów. Dziś statki przebiegają Morze Lodowate w obu kierunkach — na wschód i zachód! Jeszcze wielki podróżnik Nansen uważał tę północną drogę handlową za utopję. Przed trzema laty po raz pierwszy „Sibirjakow" wykonał tą drogę w ciągu jednego roku nawigacyjnego. Do... przed rokiem zginął „Czeluskin". A już w roku bieżącym, przed paru tygodniami, przybyły statki towarowe z dalekiego Wschodu do Murmańska drogą północną.

To też naczelnik tej wielkiej Drogi Północnej bohaterski przywódca wyprawy „Czeluskina" — SZMIDT umieszcza w „Prawdzie" z 16 września ciekawy artykuł, podany telegraficznie z Igarki, nowego przemysłowego ośrodka nad północnym Jenisiejem w Syberji, p. t. „Północna droga morska otwarta dla eksploatacji". Można, powiada, rozpocząć eksploatację normalną i sprzedawać w Archangielsku bilety do Władywostoku. Można będzie aprowidować w ten sposób całą północ syberyjską: a jadąc spowrotem zabierać drzewo z Igarki i t. d. Otwarto nową stronicę w dziejach Północy, — pisze Szmidt. Trzeba teraz uzupełnić północną drogę rozbudową rzecznych flotyll na Sybirze i przystąpić do tych robót przemysłowych, których potrzebuje kraj.

Pionierska praca sowieckich badaczy Arktyki zasługują na uwagę pod wielu względami. Tak np. ciekawe są udane próby aklimatyzacji jarzyn europejskich i różnych roślin w północnych warunkach. Badawcza praca naukowa ... dalej. Sowieccy uczeni przypisują jej wielkie znaczenie także praktyczne (meteorologja). Obecnie statek-łamacz „Sadko" kontynuuje niedawno rozpoczętą podróż na daleką - daleką północ — podróż obliczoną, w razie potrzeby, na kilka lat. Wyprawa ma charakter naukowy, badawczy. „Sadko" już odkrył jakąś nową wyspę. Obecnie znajduje się na 82°40' szerokości. Proszę spojrzeć na mapę. „Fram" Nansena w r. 1893 doszedł do 78°, „Siedow" Szmidta w r. 1930 — do 80°, podwodna łódź „Nautilus" Wilkinsa w roku 1931—do 81°, „Roosevelt" Pearyego w r. 1908 — do 82°30' i t. d.

Niewątpliwie sowieckie prace na dalekiej północy, niepozbawione oczywiście dużego znaczenia praktycznego (meteorologja, rybołóstwo, myśliwstwo, przemysł, handel może obrona kraju i t. d.) są znaczną zdobyczą naukową. Już dziś Daleka Północ została systematycznie zbadana. Otwarto nowe możliwości. Cały stosunek, całe nastawienie współczesnego człowieka względem Dalekiej Północy uległy zasadniczej zmianie.

K.

Skrzydła nowoczesnego Ikara

Historja spadochronu genjalnego wynalazku Leonardo da Vinci

Najnowocześniesza zdawałoby się zdobycz — lotnictwo, a zwłaszcza coraz powszechniejszy w użyciu spadochron, — nie są jak się okazuje ideą nową.

Kwestja stanowiąca podstawę wynalazku spadochronu, mianowicie jak ocalić człowieka przed skutkami spadania z wysokości, jak przezwyciężyć prawo ciężkości, absorbowała już w końcu XV stulecia genialny umysł Leonarda da Vinci, który w jednym z swych traktatów napisanych w 1495 roku powiedział: **„Jeśli człowiek sporządzi sobie wielki płócienny parasol, którego każda strona mierzyć będzie 12 łokci szerokości i 12 łokci wysokości, to śmiało może odważyć się na skok z dowolnej góry bez obawy o skutki".**

Po zgonie wielkiego artysty i uczonego, w 1519 roku znaleziono w jego papierach pośmiertnych naszkicowany spadochron.

Ideę Leonarda da Vinci zrealizował po raz pierwszy w dziejach ludzkości Włoch Fausto Vernacio, który w 1617 roku zbudował pierwszy oczywiście nader prymitywny spadochron i w tym samym roku zeskoczył w Wenecji z niezbyt wysokiej wieży.

Kontynuatorem idei spadochronu stał się fizyk francuski Lenormand, który udoskonalił pierwowzór spadochronu i dokonał 2-ch skoków, najpierw z I-piętrowego domu, następnie z wieży obserwatorjum w Motpellier. Działo się to w roku 1783. Była to więc epoka, gdy sama idea latania w powietrzu zaczęła się wcielać w życie dzięki Montgolfierom. Nad Francją unosiły się pierwsze balony napełnione wodorem.

W roku 1875 Blanchard, znalazłszy się w czasie jednego z swych lotów balonowych w niebezpieczeństwie uratował się dzięki spadochronowi. Przydatność nowego sprzętu zosała więc praktycznie udowodniona. Prymitywny „parasol" został ulepszony przez konstruktora francuskiego Garnerina, który wypróbował swój wynalazek praktycznie, skacząc na Polach Marsowych w Paryżu z 1000-metrowej wysokości. Gernerin był konstruktorem, którego umysły budowy i zasada otwierania się spadochronu wyznaczyły drogi rozwojowe i doprowadziły stopniowo do dzisiejszego udoskonalonego i prawie niezawodnego spadochronu.

Narazie jednak stał się spadochron objektem eksploatacji najróżniejszych sztukmistrzów i rzykantów. Nie było większych zabaw ludowych, na którychby nie popisywał się skoczek ze spadochronem. Elżbieta Garnerin była pierwszą kobietą, skoczkiem, która wykonała 40 udanych skoków ze spadochronem z różnych wysokości.

Kiedy jednak lotnictwo balonowe tak się rozwinęło, że zapewniało maksimum bezpieczeństwa, znalazła się sprawa spadochronu na dalszym planie. Powoli zamarł również sport spadochronowy.

Wiek XX przyniósł zupełny przewrót w dziedzinie lotniczej. Pojawienie się pierwszych samolotów, pociągnęło za sobą nowe ofiary w ludziach. Wrócono do koncepcji wielkiego malarza włoskiego Leonardo da Vinci, przypomniano sobie tak niedawne jeszcze udane eksperymenty ze spadochronami i zaczęto je stosować w lotnictwie.

W roku 1912 depesze prasowe przyniosły z Ameryki „rewelacyjną" wiadomość: Oto lotnik Barry skoczył po raz pierwszy w dziejach nowoczesnego lotnictwa z samolotu przy pomocy spadochronu własnej konstrukcji. Ale i ten świetny i niezwykle śmiały wyczyn nie wpłynął na rozpowszechnienie się spadochronu. Bowiem jego waga, trudność odpowiedniego zapakowania i ryzyko skoku były czynnikami odstraszającemi od zabierania go na samolot.

Wojna europejska dopiero miała w tym kierunku przynieść radykalne zmiany. Nad linjami frontów ukazały się obserwacyjne balony na uwięzi, które stały się przedmiotem polowania ze strony lotników nieprzyjacielskich. Armja francuska zaopatrzyła wobec tego swoich obserwatorów balonowych w spadochrony. Za tym przykładem poszły Niemcy. Spadochron zdał w krótkim czasie egzamin użyteczności. W ostatnich miesiącach wojny lotnik angielski Irving dokonał wynalazku, który pozwalał na otwieranie spadochronu już w czasie skoku.

Stany Zjednoczone były pierwszem państwem na świecie, które oceniło należycie sprawę spadochronu systemu Irvinga. Skoki ze spadochronem stały się jednym z głównych punktów programu wyszkolenia lotniczego.

Powodzenie spadochronu w Ameryce zmieniło się po krótkim czasie w całkowity triumf. Masowe, grupowe skoki ze spadochronami stały się nieodłączną częścią wszystkich uroczystości lotniczych.

Zjawiły się skoki ze skrzydeł samolotu, z dłuższym lub krótszym przetrzymywaniem momentu otwarcia spadochronu, skoki do wody i t. p. Zjawiła się równie nowa tabela rekordów skoków spadochronowych, w której rywalizują ze sobą głównie Stany Zjednoczone i ZSSR.

Wynalazek spadochronu wymyślony pierwotnie dla ratowania życia ludzkiego, przekształca się pod wpływem techniki wojennej w narzędzie bojowe. Grupowe skoki wykonane w ostatnich latach ze spadochronami przekonały sztaby armii, że wynalazek ten może być użyty skutecznie dla przerzucania drobnych oddziałów na tyły walczących armij. Specjalnie skonstruowane spadochrony tak zwane ciężarowe, pozwolą na zaopatrzenie takich oddziałów w narzędzia śmierci, jak broń i amunicję.

WYTWORNE KRAWIECTWO DAMSKIE
PALTA, KOSTJUMY, FUTRA
H. GOLDMAN
KRÓLEWSKA 31
TELEFON 673-28
CENY PRZYSTĘPNE.

PALTA OD ZŁ. 95
St. Czaniński
MARSZAŁKOWSKA 145
DZIAŁ MUNDURKÓW SZKOLNYCH

AGNIESZKA SMEDLEY Z cyklu „MIGAWKI CHINSKIE"

Kontrasty

Z upoważnienia autorki przełożyła B. Kopelówna

Młody Chińczyk, będący ze mną, ukłonił się — gdy przechodziliśmy — jakiemuś towarzystwu przy stoliku. Potem, gdy już usiedliśmy i zamówiliśmy coś zimnego do picia, powiedział:

— Czy widzi tam pani tę młodą Chinkę z dwoma cudzoziemcami? To żona bankiera, który właśnie kupił sobie nałożnicę.

Rozejrzałam się po sali i zobaczyłam młodą Chinkę, ubraną według najświeższej mody chińskiej. Suknia jej z miękkiego blado - niebieskiego jedwabiu, z wysokim kołnierzem i płaskim przodem, spływała ku kostkom nóg. Była ona z obu stron rozcięta do kolan, odsłaniając kształtne nogi w jedwabnych pończoszkach. Stopy tej kobiety obute były w eleganckie cudzoziemskie pantofelki. Włosy miała krótko obcięte i zaondulowane, a przy szyi i z boku sukni widniały dwa guziki z chłodnego zielonego jaspisu. Gdy podniosła papierosa, na jej białej ręce błysnął duży jaspisowy pierścień. Była wcieleniem uwodzicielskiej elegancji, jaką widuje się tylko u Chinek wyższych sfer.

Towarzyszący mi młodzieniec mówił w dalszym ciągu:

— Niech pani tylko pomyśli. Ta kobieta skończyła amerykański uniwersytet, ale gdy mąż jej bierze nałożnicę, ona tylko płacze. Mogłaby go rzucić i zostać nauczycielką, ale brak jej charakteru. Woli dzielić swoje łóżko z nałożnicą, zamiast zostać niezależną... Ot, co jest złego z naszemi Chinkami...

— Pan ma na myśli Chinki z towarzystwa? — zaprotestowałam.

— No, tak, oczywiście — odpowiedział. — Ale takie są nasze nowoczesne kobiety... Małpują tylko cudzoziemki. Biorą za wzór kobiety z filmów... Pogardzam takiemi kobietami, które potrafią tylko płakać, gdy mężowie ich biorą sobie nałożnice!

Stałam przed starą świątynią przodków w miasteczku w okręgu Szuntak na południowym wschodzie prowincji Kwantung, w odległości przeszło dnia drogi do Hongkongu, gdzie widzieliśmy tamtą panią z towarzystwa.

Było to wczesnym rankiem, jeszcze przed godziną piątą.

Wąskiemi uliczkami, wybrukowanemi taflami kamiennemi — sunęły strumieniami kobiety — tysiące kobiet... Słychać je było z odległości, gdy ich drewniane sandały, przymocowane do stóp czarnemi rzemieniami, stukały po płaskich kamieniach. Zalegały kamienne mosty z arkadami na kanałach; wlewały się w otwarte bramy tkalń i przędzalń. Wszystkie ubrane były w czarne świecące materje, wyrabiane w prowincji Kwantung; w krótkie żakiety, długie i sute pantalony. Tak, jak wszystkie Chinki, głowy miały nienakryte. Ich czarne włosy były naoliwione błyszczące i zaczesane gładko, kończąc się ciężkim warkoczem, spadającym poniżej pasa. Tylko przy szyi miały coś kolorowego: warkocze ich związane były wstążkami z czerwonego jedwabiu, albo tasiemkami, szerokiemi na cal.

Każdego ranka o świcie tysiące tych kobiet zalewa ulice w drodze do roboty. Wracają dopiero o zmroku, zmęczone dwunastoma lub więcej godzinami pracy, za którą otrzymują miesięcznie kwotę, nie wystarczającą na opłacenie jednej herbatki damy z Hongkongu.

O robotnicach tych powstała w Chinach legenda. Mężczyźni, którzy myślą o kobietach tylko pod kątem widzenia płci, nazywają je lesbijkami, ponieważ nie chcą wychodzić zamąż i wiele z nich popełnia samobójstwo, gdy rodzice zmuszają je do małżeństwa. Czemuż nie miałyby chcieć wyjść zamąż, jeżeli nie byłyby lesbijkami? — pytają mężczyźni.

A jednak, zanim w okręgach tych wybudowano tkanie i przędzalnie, kobiety te zawierały związki małżeńskie. Wychodziły zamąż, rodziły dzieci, pracowały w polu, albo w sklepie razem ze swymi mężami, bądź też pomagały im hodować jedwabniki i snuć przędzę. Albo też te, których rodziny zubożały, ograbione przez obszarników, przedstawicieli władzy i lichwiarzy, sprzedawano, jako niewolnice, do domów tychże obszarników, przedstawicieli władzy i lichwiarzy ,lub do burdeli w Kantonie, Hongkong i Macao.

Potem powstały tkalnie i przędzalnie. Dziewczęta poprzyjmowano tam masowo do roboty. Na swoich skromnych zarobkach te córki chłopów i drobnych sklepikarzy oparły swoją niezależność. Pierwszy cios wymierzyły w małżeństwo. Walka ta stoczona została w obrębie ich domostw. Zarabiane przez nich skromne fundusze dały im potężną broń w ich ubogich rodzinach, a chociaż wiele z nich przegrało w tej walce — dziesiątki tysięcy wygrały. Córka, którą witano przy urodzeniu westchnieniem żalu — teraz przyjmowana była z uczuciem dumy i radości. Syn nie był już jedyną ekonomiczną podporą. Stanowisko kobiety w tej okolicy uległo gruntownej zmianie.

Chińscy mężczyźni naogół kręcili nosami na tę zmianę . Dobrze jest, jeżeli kobiety zarabiają pieniądze, ale skąd ta niezależność? Tak, kobiety są wysokie, silne i urodziwe, ale z jakiej racji domagają się prawa wydawania pieniędzy tak, jak chcą, — a nawet chodzą do kin, które dwa razy w miesiącu odbywają pokazy w tem miasteczku? Jakiem prawem śmieją się ze swych nadzorców, lub pracodawców — i mruczą pod nosem uwagi, gdy ktoś, należący do wyższej płci, przechodzi obok, aby skontrolować ich pracę. Lesbijki, wszystkie lesbijki! Niestety, niezbędne dla przemysłu tkackiego, ale aroganckie smarkate!

Zanim rozpoczęła się kontrrewolucja, dziewczęta te miały swoje związki zawodowe. O wielu z nich mówiono, że są komunistkami. Ale teraz związki ich zostały zakazane. Zamiast nich mają tajne „Stowarzyszenia Sióstr". Nawet te stowarzyszenia są podejrzane — władze twierdzą, że muszą to być jaczejki komunistyczne.

Kiedy właściciele fabryk wydalają dziewczęta podejrzane o komunizm, wszystkie inne udzielają im poparcia — i albo odrazu przystępują do strajku, albo siedzą tylko przy swoich warsztatach, pracując tak powoli, że nie wykonywają żadnej roboty. Rzeczywiście, niemożliwe stworzenia!

Niektóre z tych kobiet zgodziły się na małżeństwo. Ale w jaki sposób? Rodziny ich domagały się wnuka dla kontynuowania rodu. Dziewczęta, wyczerpane miesiącami, a nawet latami walki, czasami zgadzają się na formalność małżeństwa, ale potem pertraktują ze swymi mężami o odzyskanie wolności. Ofiarują mężowi pięć lub sześć dolarów miesięcznie za to, by zostawił je w spokoju; taki mąż może nawet otrzymać prawo wzięcia nałożnicy.

Albo też któraś z nich wychodzi zamąż, rodzi syna a potem kupuje sobie wolność.

W przędzalniach i tkalniach spotkać można tu i owdzie zamężną kobietę. Inne dziewczęta, nie chcąc wyjść zamąż, a nie mogąc już dłużej sprzeciwiać się swym rodzinom, zawierają pakt samobójczy i topią się po dwie lub trzy.

Większość z nich jednak przeprowadza walkę i nie zgadza się na małżeństwo. Rząd wydał nawet dekret, zabraniający dziewczętom kupowania sobie wolności od mężów, ale wiele z nich nie wie nic o tym dekrecie ,a te ,które wiedzą, tylko się śmieją.

Zdumiewająca jest wrogość pracodawców i przedstawicieli władzy wobec tych robotnic w okręgu Szuntak. Istnienie tych kobiet zdaje się być nieustanną obrazą dla nich. Wrogość ich jest tak wielka, że nie mogłam skłonić żadnego z nich, aby spełnił dla mnie rolę tłumacza.

— Czy wie pani, co one mówią, gdy przechodzimy koło nich? — zapytał mnie młody przedstawiciel władzy. Nie wiedziałam. — Mówią, że jesteśmy „łaszącymi się psami kapitalistów" — odpowiedział. — Gdy zadajemy im jakieś pytania, tylko się śmieją.

— Czy jest jakiś dekret rządowy, zabraniający im śmiać się? — zapytałam.

Przedstawiciel władzy rzucił mi złe, twarde spojrzenie i nie odpowiedział.

niema lepszych jak ostrza „POLONIA"

Depesze nocne z piątku na sobotę

Przed odpowiedzią Włoch

Pogłoski były optymistyczne,

ale... Mussolini odrzuci

Cały dzień piątkowy w Genewie stał pod znakiem plotek i pogłosek, jakie mnożą się w kuluarach prasowych Ligi. Istotnie nic się w danej chwili nie dzieje w Genewie. Aktywność Ligi jakby zamarła w oczekiwaniu na odpowiedź z Rzymu. Nawet w nielicznych komisjach, które odbywają swe posiedzenia, wszelka ważniejsza praca jest w zawieszeniu. Premjer Laval odbywszy w piątek rano dłuższą rozmowę z Edenem, odjechał w południe do Paryża i nie powróci przed poniedziałkiem.

Wiadomości z Rzymu głoszą, że ton prasy włoskiej uległ pewnej zmianie w kierunku bardziej pojednawczym wobec Wielkiej Brytanji. Niektórzy optymiści genewscy snują z tego wniosek, iż Mussolini propozycyj Komitetu pięciu nie odrzuci. Fakt, że wywiad Mussoliniego z „Daily Mail" nie został przez prasę włoską przedrukowany, co nastąpić miało na polecenie samego duce, komentowany jest w Genewie jako dowód, że szef Rządu po zapoznaniu się z propozycjami, nie jest wobec nich już tak krytycznie usposobiony, jak w chwili, gdy udzielał wywiadu przedstawicielowi angielskiego dziennika. Wreszcie Włosi mieli za pośrednictwem Lavala podać do wiadomości Edena, że, o ile Wielka Brytanja zaniechałaby koncentracji floty na Morzu Śródziemnem, Włosi gotowi byliby wycofać wojska, skoncentrowane w Libji. W kołach delegacji brytyjskiej podkreślają, że o takim projekcie nic im nie jest wiadomo i że nawet, gdyby projekt taki został wysunięty, niema żadnych szans powodzenia.

Do wszystkich tych wiadomości nie należy jednak przywiązywać zbyt wielkiej wagi. W kołach miarodajnych Genewy panuje nadal przekonanie, iż Mussolini odrzuci propozycje Komitetu pięciu.

Twierdzą też, że Mussolini wysunie kontrpropozycje, co do których jednak wśród delegacji brytyjskiej nie żywią najmniejszych złudzeń, by mogły się one stać podstawą dyskusji, tembardziej że o ile Duce wystąpi z kontrpropozycjami, wysunie zarazem projekt omawiania ich nie według procedury ligowej, lecz jedynie w ramach nowej konferencji trzech mocarstw. Na to jednak, delegacja brytyjska nie pójdzie, albowiem oznaczałoby to ograniczenie kompetencyj Ligi Narodów. (PAT.)

Cesarz Abisynji

zapowiada zdecydowaną obronę niepodległości

Z Addis Abeby PAT. podaje: Cesarz abisyński wygłosił przemówienie na obiedzie, w którym wzięło udział 65 przedstawicieli prasy światowej. Haile Selassie oświadczył, iż nie zgodzi się na mandat który naraziłby na szwank niepodległość kraju. — „Przeszło 2.000 lat państwo nasze było niezależne. Dowiedliśmy, iż potrafimy rządzić się sami bez protektoratu. Jako zwierzchnik i obrońca mego narodu, powiedział cesarz, w [illegible]zie potrzeby sam poprowadzę [illegible]mię przeciwko wrogowi. Wie[illegible] jednakże, iż Bóg nie pozwoli [illegible] to, by nasz spór z Włochami zn[illegible]lazł krwawe rozwiązanie. Haile Selassie dodał, iż nie zgodzi się [illegible] żadne ustępstwa gospodarcze lub terytorjalne na rzecz Włoch, o ile nie otrzyma odpowiednich kompensacyj. (PAT.).

Strajk protestacyjny robotników portowych

W licznych portach francuskich i marokańskich wybuchł w piątek 24-godzinny strajk protestacyjny robotników portowych. W Marsylji porzuciła pracę tylko część robotników, natomiast w Bordeaux, Le Havre i Nantes strajkują niemal wszyscy robotnicy portowi. W Dunkierce praca została podjęta w go[illegible] popołudniowych. (ATE.).

Abisynja przyjmie propozycje

Korespondent Reutera z Addis Abeby donosi, iż cesarz i jego doradcy spędzili cały dzień nad badaniem propozycyj komitetu pięciu. Według nieurzędowych wiadomości, cesarz przyjmie prawdopodobnie całokształt propozycyj ze względu na szczere dążenie do pokojowego załatwienia zatargu.

(PAT.).

Oficerowie belgijscy

w armji abisyńskiej

Z Brukseli PAT. donosi. Minister spraw wojskowych nakazał stawić się w kraju oficerom belgijskim, którzy zaciągnęli się do armji abisyńskiej. Chodzi tu o oficerów, nie należących do belgijskiej misji wojskowej, którzy za bardzo wysokie wynagrodzenie zaciągnęli się do armji abisyńskiej. Z Addis - Abeby nadeszły jednak wiadomości, iż oficerowie ci noszą już mundury abisyńskie i wątpliwem jest, ażeby stawili się w Brukseli, gdzie zosta[illegible]

Śmierć sekretarza ambasady polskiej w Moskwie

Sekretarz ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie Antoni Kałuski zmarł w piątek rano o godz. 6-ej w szpitalu im. prof. Botkina, wskutek ran odniesionych w katastrofie samochodowej. (PAT.).

15 miljonów osób na wystawie światowej

Do dnia 15 września Wystawę Światową w Brukseli zwiedziło 15 miljonów osób. (PAT.).

Zaginiony samolot

Z Rangoon donoszą: Jeden z trzech udających się do Indyj Holenderskich samolotów typu „D. Haviland" (zakupionych przez Rząd holenderski dla dokonania [illegible] w Indjach, zaginął w drodze. Poszukiwania, w których wzięły udział liczne samoloty, nie doprowadziły do wykrycia najmniejszych śladów zaginionego samolotu. Przypuszczalnie samolot podczas niezwykle silnego monsunu spadł do morza. Załoga samolotu składała się z 3-ch osób, kapitana Tulforta i kapitana Von[illegible] radjotelegrafisty Cope.

(ATE.)

Ciągłe konfiskaty w Gdańsku

Prezydent policji zarządził zajęcie piątkowego wydania organu związku niemieckich uczestników wojny światowej w Gdańsku „Feld grauer Alarm" i organu komuni[illegible]cznego, wychodzącego również [illegible] Gdańsku „Volke - Echo", które zawierały krytykę działalności i polityki narodowych socjalistów.

(PAT.)

Wybory w Anglji

mają być odłożone do kwietnia

Wybory powszechne do Izby Gmin, które miały się odbyć według pierwotnych planów w końcu bieżącego roku, zostały, jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, odłożone conajmniej do połowy kwietnia przyszłego roku. Przyczyną zmiany terminu wyborów jest naprężona sytuacja międzynarodowa w związku z konfliktem włosko - abisyńskim (PAT.).

SUKNIE

Podajemy do łaskawej wiadomości naszej Sz. Klijenteli.

[illegible]

SUKIEN WEŁNIANYCH I JEDWABNYCH

Rozpoczęliśmy od 2 września

CENY ŚCIŚLE HURTOWE

FUKS i OKNOWSKI [illegible]

Nowa sensacja

w świecie lekarskim

Na odbytym niedawno w Atlantic City zjeździe lekarzy w którym wzięli udział przedstawiciele [illegible] lekarskich St. Zjedn. i Kanady, omawiano po raz pierwszy nową metodę leczenia schorzeń mózgowych stanowiącą przełomowy zwrot w rozwoju medycyny współczesnej. Jeden z lekarzy przedstawił w obszernym referacie osiągnięte przez siebie wyniki przy pomocy t. zw. „kąpieli mózgowych". Kąpiele te polegają na zastrzyknięciu do żył środka dezynfekcyjnego, który jest 250 razy silniejszy od zwykłego roz[illegible]nu kwasu karbolowego a mimo [illegible] nieszkodliwy dla organizmu. Płyn ten zastrzyknięty do żył przenika tkanki kory i masy mózgowej [illegible] rdzenia pacierzowego, wchła[illegible] wszelkie wydzieliny, niszczy zarazki chorobotwórcze, „zmywa" niejako mózg i rdzeń pacierzowy. Płyn po pewnym czasie gromadzi się w dolnych kręgach słosu pacierzowego, skąd łatwo go usunąć przy pomocy zwykłej pompki chlorącej. Zastosowanie nowej metody dało już znakomite wyniki. Między innemi metodę tę zastosowano w 18 wypadkach epilepsji, przy czem w 15 wypadkach osobnicy dotknięci tą straszną chorobą pozbyli się jej całkowicie. Również [illegible]reg paralitycznych schorzeń [illegible]sięto dzięki zastosowaniu nowej metody. Autor referatu zacytował znamienny przykład, gdy po „przepłukaniu" mózgu chory dotknięty paraliżem narządów mowy po 30 minutach odzyskał mowę. Nowy system leczenia schorzeń mózgowych i rdzenia pacierzowego stosowany jest z dużym skutkiem przez prof. Retana w klinikach uniwersytetu Syrakuse. (ATE).

Wypadki samochodowe

w Tokio

W pierwszem półroczu roku bieżącego zanotowano w Tokio 14.600 wypadków samochodowych, t. j. 81 dziennie. Władze ruchu kołowego, chcąc zapobiec temu niebezpiecznemu stanowi rzeczy, wprowadziły szereg obostrzonych przepisów dla szoferów, obniżając m. in. znacznie granice szybkości maksymalnej, z jaką szoferom taksówek wolno krążyć po stolicach Japonji.

W Tokio przejazd taksówką jest niezwykle tani, za pół jena przejechać można całe miasto. Bywały wypadki, że szofer starał się jaknajszybciej pozbyć swego gościa i obwoził go po mieście „na złamanie karku". Mimo przysłowiowej, akrobatycznej wprost, zręczności szoferów japońskich, o katastrofy samochodowe w tych warunkach nie było trudno.

Krwawe starcia w Meksyku

Z Meksyku PAT. donosi: W miejscowości Yajoya w stanie Jalisco doszło do poważnych zajść na tle zatargów granicznych pomiędzy miejscowymi mieszkańcami. Pod[illegible]as starcia i strzelaniny, jaka się wywiązała, 16 osób utraciło życie, [illegible] kilkadziesiąt jest rannych.

Ogłoszenie o wyniku wyborów

Piątkowy „Monitor Polski" przynosi ogłoszenie generalnego komisarza wyborczego z dnia 20 września 1935 r. w sprawie wyborów posłów i senatorów do Sejmu i Senatu, oraz posłów do Sejmu Śląskiego, zawierające spis nazwisk „wybranych".

Inne depesze na stronie 1 i 2-ej

Wiadomości Sportowe

W automobilizmie Polska wyprzedza jedynie... Albanję

[illegible] Drogowa w [illegible] starała się m. in. w bardzo interesujący sposób zobrazować obecny stan ruchu automobilowego w Polsce. Szereg barwnych i artystycznie wykonanych planszy stara się uprzytomnić publiczności nasz stan posiadania i stosunek zagranicy na tym odcinku.

Z tych tablic dowiadujemy się, że w Polsce na jeden samochód przypada aż 1,275 mieszkańców, podczas gdy w St. Zjednoczonych jeden samochód przypada na 5 mieszkańców. W innych krajach stosunek ten [illegible] stępuje: [illegible] Francji [illegible] 22 mieszkańców, w Anglji na 26, w Danji — 29, w Argentynie — 37, w Szwecji — 41, w Szwajcarji — 43, w Belgji — 44, w Norwegji — 52, w Holandji — 57, w Niemczech — 73, w Finlandji — 110, we Włoszech — 119, w Czechosłowacji — 134, w Meksyku — 157, w Austrji — 171, w Portugalji — 206, w Estonji — 372, w Grecji — 413, w Egipcie — 496, na Węgrzech — 501, na Łotwie — 560, w Rumunji — 548, w Turcji — 750 w Rosji — 1061, na Litwie — 1,230, w Jugosławji — 1,270. Za Polską pozostaje tylko jedno państwo europejskie — Albanja.

Inna tablica wykazuje, że na 100 klm. kw. powierzchni posiadamy w Polsce zaledwie 15 klm. dróg i 7 samochodów.

Specjalny wykres wykazuje, że samochody bronią granic państwa. W Polsce jednak na 1 klm. granicy lądowej przypada 4,8 samochodów (długość naszej granicy wynosi 5.394 klm.). Tymczasem we Francji na 1 klm. granicy lądowej przypada 671,2 samochodów (długość granicy 2,774), w Niemczech 148 samochodów (długość granicy 5,944), w Belgji 109 (1,379 klm.), w Hiszpanji 93,6 (1,664 klm.), w Czechosłowacji 27,2 (4,018 klm.), w Rumunji 11,1 (2,420 klm).

Dowcipnie zaprojektowana jest tablica p. t. „Koń zwycięża samochód w Warszawie". Wynika z niej, że podczas gdy w r. 1929 liczba ich spadła do 1,247, ale za to w r. 1935 podniosła się do rekordowej cyfry 1,737. Liczba taksówek natomiast wynosiła w r. 1929 2,447, a w r. 1935 spadła do 1,840. Trzeba przytem podkreślić, że liczba ta jest teoretyczna, są to bowiem dane figurujące jedynie w rejestrze, podczas gdy w rzeczywistości liczba ta obejmuje stare zniszczone samochody, które dawno już [illegible] być wycofane [illegible].

[illegible] ilość zarejestrowanych w Polsce pojazdów mechanicznych przypada na r. 1931, kiedy doszły one do 47,331. Dnia 1 lipca 1935 r. Polska posiadała tylko 35,038 pojazdów mechanicznych.

* * *

Przyczyną tego zjawiska jest oczywiście dziwaczna polityka Rządu w zakresie motoryzacji kraju. Rząd niby popiera motoryzację, ale równocześnie tworzy różne „Fundusze drogowe", które cofają nas pod tym względem o kilkanaście lat wstecz. [illegible]tem urządza się „Wystawy drogowe" aby przekonać społeczeństwo o [illegible]

Kolejka linowa w Tatrach

[illegible] obecnie w Tatrach kolejki linowej strażą najdziwaczniejsze wieści. Prokiodawcy wobec silnej opozycji w społeczeństwie postanowili wybudować kolejkę po cichu nie wdając się w polemikę na temat celowości budowy. „Kurjer Poznański", który wysłał specjalnego korespondenta na teren robót podaje następujące dane o budowie kolejki:

Trasa kolejki obejmuje 4 kilometry 200 metrów. Prowadzi z Kuźnic tylko na Kasprowy Wierch najprzód wylotem Doliny Bystrej, potem przez Myślenickie Turnie, na których będzie środkowa stacja. (Przewidziane jest kupowanie biletów do tego punktu, lub też do szczytu).

Górna stacja nie będzie stała na samym wierzchołku, lecz kilkadzie[illegible] dniej stronie, w ramieniu Kasprowego, wiodącem ku Kopie Magóry, z obawy przed zbyt silnym naporem wichrów. Widok z niej zatem będzie w kierunku Doliny Stawków Gąsienicowych i zasłaniającego wnętrze [illegible] Wysokich masywu Świnicy. Kto [illegible] spojrzeć chociaż na Tatry Za[illegible] ub zejść na [illegible]

[illegible] będzie wsp[illegible] ostatnia przed szczytem [illegible] północnem ramieniu Kasprowego. Między nią, a szczytową stacją będzie najdłuższy, 700-metrowy prze[illegible] w powietrzu. Zawieszony on będzie nad dziką, głęboką Doliną Kas[illegible] na długi grzbiet [illegible]

Drugi co do dł[illegible] między środkową stacją, położoną na [illegible] Turniach, a wa[illegible] lem [illegible] stronie znanej trasy na[illegible], wiodącej z Kuźnic Doliną [illegible]. Przelot ten będzie miał pod sobą nieco na boku oble hale Kasprowe. Niżnią i Wyżnią, a potem pnące się w górę lesiste zbocza. Tak więc [illegible]przepaścistość jak dzikość krajobrazu będzie pod kolejką stopniowo [illegible]wastała.

[illegible]

HULBERT FOOTNER 68

Niebezpieczny ładunek

Z upow. autora przełożyła Wacława Komarnicka

„Pewnie, że nie mam nic do ukrywania! Ale ta kobieta nie ma nade mną żadnej władzy!"

Mme Storey spojrzała na Farmana. Powiedział spokojnie: „Pani Dore, jestem kapitanem tego statku i dopóki znajdujemy się na morzu mam absolutną władzę nad wszystkimi, którzy są na pokładzie. Pomagam Mme Storey w tem dochodzeniu i polecam pani odpowiadać na wszystkie jej pytania".

„A jeżeli pana także nie usłucham?" wystrzeliła [illegible].

Spojrzał na nią chłodno. „Każę panią uwięzić i oddam panią w ręce policji, gdy dopłyniemy do portu".

Sophie zmiękła nieco. „Chętnie odpowiem na normalne pytania, ale nie pozwolę sobą pomiatać!... W każdym razie to nic wielkiego. Po tej brzydkiej awanturze w salonie wczoraj wieczorem chciałam poprostu dowiedzieć się, jak się Horacy miewa. To był poprostu przyjacielski impuls".

„Przyjacielski!" zawołał Adrjan, wybuchając dzikim śmiechem. „Och, mój Boże!"

Mme Storey zwróciła się do Sophie. „Muszę pani zadać jeszcze jedno pytanie. Dlaczego, kiedy Celia oznajmiła pani, że kocha Emila, powiedziała jej pani, że jeżeli przez pewien czas utrzyma to w tajemnicy, wszystko się dobrze skończy?"

Sophie była zaskoczona. Przerażone jej oczy zabiegały na wszystkie strony. „Ja nie... Ja nie..." wyją[illegible]

„Nie ma sensu kłamać", zauważyła Mme Storey tonem perswazji. „Powiedziała mi to w swoim czasie Celia, a jestem pewna, że nie zechce pani jej teraz zmuszać do kłamstwa".

„Myślałam tylko o jej szczęściu", wyjąkała Sophie. „Nie zmuszałabym nigdy swego dziecka do małżeństwa bez miłości".

Adrjan roześmiał się znów.

„Pani i Celia, o ile mi wiadomo, nie mają prawie żadnych środków do życia", rzekła niewzruszenie Mme Storey. „Emil zyskał już sobie dobrą reputację jako artysta, ale daleko mu jeszcze do chwili, w której będzie mógł wymienić ją na brzęczącą monetę. Jak pani to sobie wyobrażała, z czego oni mieli żyć w przyszłości?"

Sophie zbaraniała. „Nic to nikogo nie obchodzi", mruknęła wreszcie.

„Niech mi pani wierzy", przekonywała ją łagodnie Mme Storey, „łatwiej jest odpowiadać na takie pytania tutaj, niż przed sądem. Ze względu na panią samą i na Celię radzę pani mówić szczerze".

Sophie powzięła nagłe postanowienie. „Dobrze, powiem!" oświadczyła twardo. „Kiedy usłyszałam o spisku na życie Horacego i kiedy zobaczyłam, jak się zachowuje na statku, robiąc sobie wrogów naokoło, pomyślałam, że z pewnością dni jego są policzone. Dlatego też dopilnowałam, aby spełnił obietnicę i spisał testament na rzecz Celii. I to jest jedyny powód, dla którego powiedziałam jej, że, jeżeli poczeka, to wszystko się prawdopodobnie dobrze skończy!"

Celia była wstrząśnięta tem wyznaniem. „O, matko!" wyszeptała.

„Od chwili, w której wydostała od niego ten testament, Horacy był skazany!" zawołał Adrjan. „Ona była tutaj przy jego śmierci! Domagam się uwięzienia jej!"

Sprawy przybierały zły dla Sophie obrót. Przyłapano ją na kilku kłamstwach. Opuściła ją odwaga. Potoczyła wokoło przerażonym wzrokiem i zaczęła płakać bezradnie. „Nie zrobiłam tego! Nie zrobiłam tego" wyjąkała. „Wszyscy są przeciw mnie!"

„Spójrzcie na nią!", krzyknął Adrjan. „Zdradziła się! Zamknąć ją!"

„Chwileczkę", wtrąciła sucho Mme Storey. „Wejrzyjmy w to głębiej". Odwróciła się do mnie. „Bello, o ile wiem, zeszłaś na dół mniej więcej za dziesięć ósma, czy też powiedzmy w kwadrans potem, jak Sophie stąd wyszła, jak mówi. Czy widziałaś wodę, rozlaną na podłodze, oprócz tych bryzgów, o których już mówiłaś?"

(C. d. n.)

Tragiczne obozowisko bezrobotnych w Piotrkowie

(Kor. własna).

Od czwartku, to jest od 19 września, 700 robotników, zatrudnionych na robotach publicznych w Piotrkowie, strajkuje.

Strajk ten przybrał formy wprost tragiczne. 700 osób, w tem bardzo dużo kobiet, nie schodzi z miejsca pracy, ale stoi dniem i nocą. Dnie są już zimne obecnie, a noce? Tragiczne położenie robotników, którzy zostali pozbawieni ostatniej deski ratunku, jakiemi są roboty publiczne, wstrząsnęło całą opinją miasta.

Magistrat socjalistyczny czyni wszystkie starania, aby uzyskać fundusze, zaciąga pożyczki, gdzie tylko się da, aby ratować 5 tysięcy rodzin od głodowej śmierci. Obecnie wszystkie możliwości zostały wyczerpane; Zarząd miasta bez pomocy władz państwowych nie może rozwiązać problemu dalszego zatrudnienia robotników z robót publicznych. Władze jednak uznały, że w miesiącu wrześniu należy przerwać roboty publiczne; w poprzednich latach roboty trwały do końca grudnia.

Zrozpaczeni robotnicy chwycili się ostatniego środka — stoją od paru dni, dniem i nocą, na ulicy. Nie sposób przewidzieć rozwoju wypadków. 700 osób mających na utrzymaniu rodziny i przeszło 4 tysiące, którzy nie zostali zatrudnienie nie mają dosłownie z czego żyć.

Mający największe rodziny, po 6, 7 i więcej osób, pracowali w ciągu lata przez 12 dni w miesiącu, z płacą zł. 3.50. Nie mogli więc zaoszczędzić paru złotych na zakup chociażby kartofli — z czego więc żyć mają teraz? Inni pracowali po 6 dni w miesiącu, a jeszcze inni wcale.

Co ci ludzie mają robić? Zapomóg nie otrzymują, pracy nie mają, nie otrzymują nawet deputatów żywnościowych!

Władze milczą. Mimo kilkakrotnych interwencyj prezydenta miasta, tow. Fiszera, mimo delegacji robotników w starostwie i „Funduszu Pracy", roboty zostały przerwane.

Miasto żyje, jak w gorączce; widok ludzi, stojących dniem i nocą podczas jesiennej pory, potęguje oburzenie na dzisiejsze stosunki.

Dygnitarze zza zielonych stolików nie chcą słyszeć głosu rozpaczy.

Czyżby groźby posła Dratwy, które ten wypowiadał pismem i słowem podczas wyborów do Rady Miejskiej, że w razie zwycięstw socjalistów miasto Piotrków nie otrzyma żadnych funduszów od Rządu, zaczęły się realizować. Czyżby to była kara na robotników za ich przekonania społeczne i polityczne?

Władze centralne muszą się zająć tą sprawą bezzwłocznie. 700 ludzi głodnych i zziębniętych, którzy czuwają na ulicy dniem i nocą, może stracić cierpliwość. Rozpacz jest zawsze złym doradcą.

Starostwo piotrkowskie, na dowód, że interesuje się sprawą strajku, wzmocniło posterunki na ulicy, ale to nie jest rozwiązanie [illegible].

700 ludzi, czuwających dniem i nocą, czeka na natychmiastową pomoc, a wraz z nimi czeka całe miasto.

J. B.

Kronika tarnowska

SZWACZKI ZWYCIĘŻYŁY.

Strajk bieliźniarek, trwający od 28 sierpnia, jest na ukończeniu. Do tej pory 34 firmy zawarły układy zbiorowe ze Związkiem zawodowym robotników przemysłu odzieżowego, oddział III w Tarnowie. Układ zawiera uznanie związku zawodowego, prawo do zwalniania bieliźniarek z pracy tylko za zgodą ich delegatek, równomierny podział pracy i pobieranie składek związkowych przy wypłacie. Układ obowiązuje do 31 sierpnia 1936 r. Integralną częścią układu są cenniki płac, przewidujące podwyżkę zarobków na poszczególnych artykułach od 15 do 25 proc. Strajk trwa jeszcze w 11 firmach.

Młoda organizacja odniosła duży sukces w swej pierwszej walce strajkowej.

Zaznaczyć należy, że w związku ze strajkiem policja przeprowadziła w ubiegły piątek szczegółową rewizję w Domu robotniczym. Nic nie znaleziono.

REWIZJE I PROCESY.

Policja z Wojnicza przeprowadziła rewizję u tow. Stanisława Dyrdała w Łukanowicach. Cel rewizji niewiadomy; nic nie znaleziono.

Przed sądem okręgowym w Tarnowie stawał tow. Jan Bogacz z Radłowa, oskarżony o rozsiewanie niepokojących wieści po zgonie marszałka Piłsudskiego. Sąd uniewinnił tow. Bogacza Bronił tow. dr. Agatstein

NOWA ZŁOŚLIWOŚĆ.

Od dwunastu lat działa w Tarnowie towarzystwo sportowe „Jutrzenka", grupujące socjalistyczną młodzież żydowską w Tarnowie. Towarzystwu temu użycza gmina placu pod boisko, którego urządzenie kosztowało około 15.000 zł. Obecnie magistrat wniósł do sądu pozew, żądając oddania mu boiska. Panów Brodzińskich i Silbigerów nie obchodzi naturalnie żywa i owocna działalność wychowania fizycznego, prowadzona przez „Jutrzenkę"; razi ich, że młodzież ta grupuje się pod czerwonym sztandarem i to wystarczy, by wypędzić klub z boiska.

WCIĄŻ REDUKCJE.

Państwowe kierownictwo meljoracyjne zredukowało większą liczbę robotników, zatrudnionych przy robotach wodnych. Żadne interwencje w Tarnowie i Krakowie nie dały rezultatu: niema pieniędzy na pracę dla bezrobotnych.

Życie codzienne

Wiadomości z całego kraju

[illegible] — Na [illegible] jątek ziemski Lipie pod Lublinem na Śląsku zrobili najazd (czy też, jak to się w dawnej Polsce mówiło — zajazd) Gawlittowie (ojciec i dwóch synów), właściciele majątku Nowe, gm. Pawonków, którzy rościli sobie pretensje do majątku Lipie, którym zarządzali swego czasu jako opiekunowie małoletnich właścicieli. Sąd pozbawił ich zarządu naskutek rabunkowej gospodarki. Gawlittowie napadli na majątek na czele 80 pijanych drabów, przeważnie przemytników, potłukli dotkliwie opiekuna, dr. Chroboka i kilku fornali, poczem zmobilizowani górnicy obezwładnili napastników i odprowadzili ich na policję. Sąd Grodzki uznał tę sprawę za zbyt poważną i przekazał do S. Okręgowego.

PODWÓJNE KSIĄŻKI. — Sąd Grodzki w Łodzi skazał niejakiego Chila Sternfelda, właściciela składu manufaktury na 6 miesięcy więzienia za prowadzenie podwójnych książek dla wprowadzenia władz skarbowych w błąd.

NIEZWYKŁA SPRAWA. — W Stanisławowie odbędzie się niebawem niezwykły proces studenta medycyny, Franciszka Globecka. Przed pięciu laty zmarła mu narzeczona. Nie mogąc tego przeboleć, zakradł się w nocy do kaplicy cmentarnej i wyciął serce narzeczonej, które następnie zabalsamował i przechowywał w swem mieszkaniu. Sprawa wyszła na jaw w czasie pewnej rewizji i władze policyjne skierowały ją do sądu. Będzie on odpowiadał za sprofanowanie zwłok.

WIELKIE WŁAMANIE WE LWOWIE. — W Lwowskiem Towarzystwie Kredytowem (Legjonów 73) dokonano włamania i rozpruto kasę ogniotrwałą. Włamywaczy spłoszył jeden z urzędników, poczem policjanci schwytali włamywacza, Eljasza Frimma. Włamywacze zabrali koło 1000 zł Frimm w czasie pościgu opuścił część skradzionych papierów wartościowych.

SZAJKA BANDYTÓW Z HERSZTEM KOBIETĄ. — W Sieklerczynie k. Tarnowa, jak pisaliśmy, dokonała szajka bandytów pod wodzą kobiety potwornej zbrodni rabunkowej.

Policja aresztowała herszta - kobietę w osobie 23 l. Marji Zięciny. Aresztowana z całym cynizmem przyznała się do zbrodni i wydała wspólników: Michała Brończyka, zwanego „kasjerem", braci Józefa i Andrzeja Brotojów, braci Andrzeja i Juljusza Jagielskich z Bukowna pow. Nowy Sącz oraz Józefa Piotrowskiego z Jamnej, którzy zbiegli i ukryli się w pobliskich lasach. Zarządzona obława policyjna doprowadziła do ujęcia całej szajki, którą osadzono w więzieniu.

Bandyci zwalają winę na swą przyjaciółkę Zięcinę oraz Piotrowskiego, który jak twierdzą, podżegał ich do zbrodni i wyjaśniają, że byli tylko ślepem narzędziem w rękach szatańskiej kobiety, która wywierała na nich nieodparty wpływ.

WYPADEK TANCERKI. — W sali restauracyjnej hotelu Manteuffla w Łodzi przy ul. Zachodniej, podczas produkcyj tanecznych upadła i zwichnęła rękę oraz odniosła okaleczenie głowy 22-letnia tancerka Helena Szulcówna. Ranną pogotowie P. C. K. odwiozło do szpitala.

BANDYTA W SPÓDNICY. — W Poznaniu przy ul. Wrocławskiej Teresa Larus napadła na jednego z gości restauracji „Śląski Dwór", powaliła na ziemię, wyrwała portmonetkę i zaczęła uciekać, lecz schwytano ją.

ODKRYCIE GROBÓW PRZEDHISTORYCZNYCH. — Po odkryciach wykopaliskowych na półwyspie jeziora Biskupińskiego, nauce historycznej w Polsce przybył nowy cenny materjał, w postaci odkrycia dwu grobów z młodszej epoki kamiennej w Sendowie, pow. mogileński. Na miejsce odkrycia wydelegował Uniwersytet Poznański, magistra Fitzkego, który stwierdził, że znaleziono groby pochodzą z epoki neolitu, sięgającej od 4 do 2.000 lat przed Chrystusem

SZKOŁA 7 Kl. Prywatna Powszechna
pod wezwaniem
ŚW KAROLA BOROMEUSZA
CHŁODNA 19.
Zapisy trwają codziennie. opłata 12 zł

Tabela loterji

13-ty dzień ciągnienia IV-ej klasy 33 Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

[illegible]

Po 5.000 zł. — 1877 73191 1[illegible] 136841 162337.

Po 2.000 zł. — 14495 39229 [illegible] 52068 57928 59485 59611 70536 78470 91618 95144 96342 101065 1[illegible] 117812 115881 150674 167177 181469 [illegible]

Po 1.000 zł. — 6990 7481 10425 14845 30174 30350 34536 34682 37856 46923 47139 48306 50135 58491 61237 64790 66601 71237 73059 76420 85890 90915 91465 97278 97816 103149 116737 118211 124496 125468 127182 130058 135004 136007 145643 152878 158169 158279 162000 171581 173340 181516 181600.

Wygrane po 200 zł.

136 90 262 425 27 61 584 721 [illegible] 861 966 1152 214 99 431 503 62 978 97 2002 189 289 415 656 80 92 752 75 3172 390 470 563 83 601 23 797 838 915 22 4134 323 49 71 479 93 597 677 896 943 56 71 5117 68 621 794 853 6370 95 666 40 607 76 89 923 7000 465 640 46 765 823 910 11 79 8115 22 53 330 79 498 516 64 67 736 862 9037 [illegible] 344 60 443 515 69 613 88 730 94 [illegible] 991 10090 295 359 417 44 933 11183 [illegible] 308 71 944 84 12118 41 78 301 [illegible] 904 9 14001 125 61 80 293 618 906 15162 76 87 252 95 336 88 445 94 747 77 852 99 961 95 16017 288 641 75 774 812 917 66 17189 216 329 66 442 540 626 28 760 82 18319 44 69 804 603 7 34 839 981 82 99 19003 39 57 133 291 318 60 611 85 804 22 964 80 20073 139 99 370 555 692 714 896 915 21044 68 254 573 686 748 54 86 868 910 22007 88 190 220 420 509 663 841 944 64 23076 69 271 91 312 411 94 879 911 24040 61 126 55 379 410 59 541 706 13 40 917 59 25067 183 316 565 618 22 28 708 38 925 26010 47 126 28 309 38 409 512 36 66 637 78 965 27379 428 56 77 81 537 50 80 668 718 33 44 881 900 28072 249 398 410 571 679 55 723 68 882 923 29012 59 83 161 329 33 60 495 604 8 59 724 733 973 83 30042 75 148 57 204 43 48 557 634 91 764 31474 539 606 99 811 17 987 32007 55 65 480 636 759 61 92 812 31 43 64 916 69 80 33025 65 104 98 327 57 409 68 99 653 722 826 34003 121 207 61 90 329 459 580 679 822 55 913 46 35004 33 170 73 293 461 549 53 65 765 807 15 73 92 994 36262 308 64 632 97 761 903 12 90 37054 92 108 75 210 407 575 883 915 85 86 38049 53 172 96 380 429 516 19 24 98 667 87 822 35 937 39066 160 93 261 73 370 402 548 81 609 771 79 926 40060 67 129 231 66 382 423 528 716 883 84 89 41044 109 284 427 49 61 520 701 48 808 33 85 42517 81 697 850 74 969 43112 92 401 62 505 6 73 661 90 703 44 91 856 912 84 44160 64 73 397 405 516 655 863 966 66 45171 88 413 59 537 626 56 708 85 98 921 59 95 46064 73 240 53 68 317 19 44 813 47015 91 681 764 [illegible] 920 48054 74 180 236 63 406 660

66 802 65 963 85 96 49186 223 319 2[illegible] 46 96 447 785 935 89.

50414 534 89 784 972 51096 306 [illegible] 61 78 416 26 808 36 95 756 72 82 [illegible] 989 98 52038 89 90 161 306 495 6[illegible] 22 73 722 857 92 946 53167 341 5[illegible] 60 703 69 71 818 12 85 904 92 5400[illegible] 103 25 232 345 56 84 446 57 509 70 99 609 702 15 49 58 867 55022 122 228 81 387 481 559 69 814 86 785 979 56118 26 43 247 78 319 489 516 25 84 90 724 955 57166 404 690 636 815 880 66 58015 31 100 240 42 838 71 76 462 582 801 65 767 834 35 59126 207 09 20 98 480 36 822 67 780 802 901

60046 64 347 406 07 48 84 580 49 679 97 812 87 68 921 49 51 82 61127 29 257 362 417 509 48 696 785 [illegible] 2 68 62021 112 87 208 91 40[illegible] 502 58 74 790 99 825 28 70 931 63147 15 412 549 931 71 84 96 64041 214 15 37 49 98 802 818 60 661 708 [illegible] 968 76 65168 69 88 334 63 476 98 560 609 708 845 66127 59 251 341 [illegible] 9 62 69 93 600 708 812 67012 207 308 20 76 511 42 96 615 68 [illegible] 563 68041 105 09 278 87 302 27 82 441 59 67 72 77 546 674 754 806 [illegible] 69110 90 236 345 66 98 517 [illegible]

70015 108 242 303 480 517 712 50 56 815 18 80 911 47 94 71007 145 242 [illegible] 88 617 781 92 948 96 72050 98 456 [illegible] 701 827 34 73069 106 56 98 276 348 48 90 403 80 60 88 97 584 654 96 718 54 825 901 10 30 46 72 87 [illegible] 102 47 60 222 92 310 405 31 4[illegible] 786 82 866 76 947 75066 198 25 [illegible] 485 552 56 839 87 708 09 28 [illegible] 279 804 58 70 92 487 534 680 708 80 49 865 77029 98 89 161 206 92 96 318 96 471 540 625 708 954 78165 2[illegible] 92 403 45 549 695 824 918 7900[illegible] 219 29 58 62 347 410 27 98 506 11 94 [illegible] 97 768 71 86 89 887 88 [illegible]

[illegible] 807 29 4[illegible] 58 68 [illegible] 81 1[illegible] 91 773 814 22 58 79 928 84 84283 363 602 26 809 61 85058 183 47 94 231 52 320 444 46 59 65 663 6[illegible] 86075 196 578 79 469 79 778 92 87008 94 217 368 93 94 468 [illegible] 90 717 47 55 92 944 [illegible] 99 271 99 393 401 17 41 84 608 29 784 67 931 89042 46 138 49 74 206 [illegible] 508 17 78 788 905 42 90000 24 79 120 63 67 202 318 38 468 513 642 844 54 57 86 905 98 91042 90 174 227 69 317 529 63 610 [illegible] 776 803 50 80 907 08 92397 514 692 715 935 92 93054 69 131 45 85 287 41 380 627 83 91 98 736 985 70 94019 [illegible] 324 444 530 46 72 674 811 927 [illegible] 84 80 100 41 308 68 67 4[illegible] 61 558 73 674 740 43 956 96042 [illegible] 98 219 35 42 81 380 503 714 91 94 999 80 97015 84 177 215 352 70 420 500 721 85 806 46 75 98084 90 158 [illegible] 515 81 642 82 7[illegible] [illegible] 116 226 482 616 614 701 24 31 955

[illegible] 485 607 83 743 [illegible] 101029 65 [illegible] 436 96 627 67 732 37 818 945 102221 36 303 8 440 525 48 58 72 776 [illegible] 13 103016 13 66 158 74 352 707 359 656 58 60 91 742 62 831 982 97 [illegible]

808 22 81 105310 481 573 628 82 702 4[illegible] 34 943 87 106046 177 264 350 423 [illegible] 729 46 89 967 90 107122 91 223 36 38 59 85 444 538 624 46 52 67 [illegible] 29 251 397 493 871 72 75 93 755 872 949 68 109065 179 202 21 43 310 51 [illegible] 97 513 46 662 73 848 919 23 49 53.

110007 30 93 127 216 68 437 50 55 530 662 817 93 999 111011 103 [illegible] 87 403 7 16 67 74 524 91 610 [illegible] 940 88 112001 48 79 153 212 59 97 335 634 41 886 975 76 113026 48 54 146 250 368 425 60 63 511 20 634 37 84 719 57 819 41 948 89 91 114090 100 [illegible] 642 45 789 812 36 47 115073 82 [illegible] 89 60 844 89 93 969 116126 51 80 224 302 38 47 65 421 [illegible] 30 273 454 65 540 50 600 24 25 42 781 98 882 993 118107 [illegible] 887 836 985 119040 123 234 86 477 583 638 836 39 44 72 949 91 120153 223 [illegible] 1 301 424 79 581 94 736 87 98 827 34 72 76 904 121007 20 132 302 436 64 88 502 46 774 869 993 122047 95 174 88 354 486 583 652 741 94 889 123168 95 234 318 70 452 830 35 960 78 124024 [illegible] 191 97 223 53 73 317 77 98 418 28 60 567 670 766 815 909 125109 [illegible] 421 27 528 671 76 751 889 126093 207 38 415 530 79 86 629 86 716 26 929 45 80 127016 105 79 93 201 33 468 645 80 744 95 833 934 129091 156 73 [illegible] 47 506 99 663 765 844 69 129041 57 91 211 39 73 77 422 43 84 523 [illegible] 778 808 83 906 13006 96 97 155 204 380 464 503 58 97 716 20 840 981 99 131053 93 130 75 279 315 79 482 93 [illegible] 115 24 32 75 374 [illegible] 73 133032 222 [illegible] 88 422 [illegible] 16 810 8 [illegible] 82 353 83 85 420 [illegible] 85 539 50 99 609 85 709 59 857 [illegible] 5 122 265 [illegible] 56 65 522 57 83 65 727 62 136131 85 259 70 403 503 88 869 137017 92 264 317 74 419 464 717 19 45 62 78 935 [illegible] 138142 299 331 456 655 59 809 87 912 23 29 139047 70 79 121 231 40 321 [illegible] 90 95 527 672 719 140107 38 49 242 324 551 62 645 737 141016 [illegible] 454 506 11 15 699 720 844 936 142103 [illegible] 75 244 23 37 53 738 826 98 143[illegible] 272 378 15 43 516 91 702 53 810 [illegible] 144059 108 59 403 82 516 617 37 728 60 818 69 145003 12 29 534 360 422 23 506 10 58 61 643 146050 198 242 68 [illegible] 56 94 555 629 758 [illegible] 801 19 57 147223 87 313 72 478 82 626 [illegible] 830 75 97 903 22 51 148144 94 238 391 497 535 603 45 59 823 983 149055 90 124 52 328 97 470 76 609 [illegible] 50349 446 62 85 701 [illegible] 151031 44 87 222 392 453 68 [illegible] 67 882 918 65 98

152216 00 301 417 522 43 48 80 [illegible] 02 94 759 889 938 52 [illegible] 41 [illegible] 25 57 425 40 42 731 34 860 80 93 974 88 154096 270 345 53 414 20 812 728 44 865 968 155003 45 57 84 200 94 854 426 612 648 750 51 946 83 [illegible] 156109 49 75 218 77 578 883 157102 215 381 441 66 587 682 797 [illegible] 158008 68 93 227 57 [illegible] 98 418 44 82 783 872 907 [illegible] 28 369 84 408 86 608 99 804 990 [illegible] 60209 88 308 457 61 [illegible] 161040 [illegible] 31 65 517 73 621 25 745 961 89 162081 [illegible] 28 319 85 98 431 551 802 774 [illegible] 163001 136 328 98 690 711 50 66 899 975 164083 160 265 387 489 65 527 44 609 73 21 69 91 726 16[illegible] 192 233 97 436 43 703 65 [illegible] 166048 48 53 58 222 42 60 314 54 [illegible] 566 67 610 35 167035 [illegible] 116 96 203 16 359 511 76 643 757 831 [illegible] 4 282 514 63 694 730 47 [illegible] 87 903 57 169255 388 432 541 708 [illegible] 72 97 850 69 954.

[illegible] 731 46 62 79 919 59 176036 14[illegible] 41 52 315 408 47 515 602 26 6[illegible] 854 59 902 75 99 176052 286 339 486 502 29 52 71 61 653 794 820 901 33 95 97 177034 96 169 90 246 576 441 682 827 63 730 56 833 66 868 178019 [illegible] 721 23 [illegible] 409 82 579 86 601 87 767 939 181055 151 99 201 397 412 21 50 570 787 [illegible] 077 182062 70 73 99 823 476 85 [illegible] 719 36 93 808 84 935 89 183110 26 398 499 542 667 769 72 968 184021 124 69 283 448 72 682 743 824 987.

III ciągnienie

Wygrane po 500 zł.

186 738 841 1341 551 726 2120 283 519 3170 377 5192 237 675 812 6667 7043 457 540 8465 67 639 733 963 94 9429 989 10912 11894 12137 45 [illegible] 13075 14033 266 546 840 15185 [illegible] 43 16546 17544 622 846 18079 247 84 [illegible] 678 99 967 19278 489 [illegible] 21171 771 897 22298 342 984 23042 297 552 748 97 24186 375 461 2[illegible] 399 425 5[illegible] 813 973 27012 88 96 216 633 2[illegible] 499 738 900 [illegible] 560 645 752 804.

30242 593 622 96 31164 791 [illegible] 32453 845 33269 638 65 866 34000 [illegible] 877 36151 201 344 [illegible] 559 681 37124 568 709 38161 362 [illegible] 39886 901 40024 179 692 858 41000 [illegible] 58 226 773 75 42213 43 67 854 43672 975 44280 508 94 619 629 45986 46069 99 212 366 431 851 47468 93 641 825 48615 719 49095 146 644 712 67 820 948 50530 983 88 51065 552 746 856 75 936 39 52032 56 458 557 626 58 982 [illegible] 707 40 66 80 54122 436 522 [illegible] 55622 57571 719 850 59221 [illegible] 59193 271 84 711 32 60034 [illegible] 790 61017 303 93 856 933 62012 211 56 368 416 803 63204 617 [illegible] 64149 75 243 58 87 424 66 784 65158 67 347 774 96 66084 105 42 445 556 78 899 940 60 63 67058 71 439 566 815 35 68017 36 123 250 375 92 703 58 [illegible] 942 69163 390 466 756 87.

70013 129 359 511 78 715 836 79 71147 83 344 806 72376 466 501 56 [illegible] 99 381 451 66 886 915 74144 347 77 87 612 75129 375 472 506 55 673 76352 565 77563 777 890 938 78038 [illegible] 96 908 87 79054 225 449 697 745 949 94 80252 89 795 804 81039 [illegible] 28 67 615 26 72251 446 771 808 24 83136 268 97 651 839 992 84193 491 992 85274 438 672 719 804 86 94 86357 [illegible] 921 59 87377 410 88049 416 70 [illegible] 677 89291 335 709 90041 166 380 823 65 965 91005 20 56 283 86 320 474 874 92054 102 460 709 61 74 987 93025 148 226 432 610 94351 544 62 639.

95491 582 701 602 96288 875 803 749 900 74 97008 888 710 98121 828 75 99 759 934 99376 416 87 517 [illegible] 780 949 78 100183 84 101005 614 28 888 968 102161 268 583 630 28 82 778 848 103343 716 53 816 902 [illegible] 688 928 98 105755 864 939 95 106038 198 786 983 107035 [illegible] 487 714 46 92 108013 [illegible] 109199 410 18 788 970 78 110123 255 557 858 998 111014 100 274 724 [illegible] 958 112250 88 415 113152 346 [illegible] 62 768 91 891 115018 101 388 [illegible]

116410 529 666 848 117128 [illegible] 704 71 896 118586 119160 332 37 96 619 78 863 120246 551 963 121237 508 9 91 958 122665 742 83 123119 51 297 409 58 94 610 94 770 [illegible] 124174690 760 80 72 969 125686 [illegible] 841 903 126178 739 127190 368 [illegible] 558 971 84 128237 458 93 511 129414 68 741 84 936 49 74 73 130269 408 764 131430 511 52 646 83 132342 70 497 580 930 133004 174 298 606 135067 750 62 825 136223 319 137348 138019 304 139068 307 61 518 140504 7 611 63 141031 631 142099 869 143355 [illegible] 73 99 709 144122 857 918 145890 146251 379 715 878 147056 276 340 415 583 635 754 839 148343 149084 216 397 783 930 63 150073 102 [illegible] 424 556 617 854 60 943 159033 374 472 582 731 934 [illegible]

150000 466 695 748 131001 521 57 154417 938 77 [illegible] 155 [illegible] 975 156057 86 683 157034 221 158115 785 835 159039 281 354 [illegible] 33 738 893 909 42 160994 161072 246 652 162206 358 644 163118 52 [illegible] 550 435 75 619 164028 158 236 [illegible] 576 654 76 910 165081 76 129 684 166078 157 287 414 614 31 729 167703 920 168132 231 464 669 709 87 839 169244 523 61 890 968

170109 234 608 821 171073 44[illegible] 60 694 878 908 172080 117 246 822 173581 876 906 174167 301 175694 707 801 988 174074 202 65 320 424 580 602 5 740 177267 405 23 519 872 178630 791 943 179179 84 788 180278 493 181214 780 182033 226 408 25 641 183223 90 381 504 184046 190 93 290 410

IV ciągnienie

Wygrane po 500 zł.

913 2082 3074 613 814 4988 6076 7200 486 510 8392 9581 10725 11521 52 920 12837 58 13121 683 [illegible] 16331 19326 20650 21017 19 222[illegible] 25 [illegible] 759 24035 25709 1[illegible] 27201 [illegible] 28063 81 600 [illegible] 31068 33128 872 34776 76 [illegible] 36017 86[illegible]

40794 [illegible] 45208 81 787 909 46906 47089 812 831 48427 60 827 50322 872 51219 790 52368 714 71 53269 448 54024 436 779 55010 904 56541 57718 58020 859 59372 60126 399 491 539 94 61249 237 62491 653 63733 852 64120 81 823 676 946 65222 26 56 816 486 512 897 66557 947 67475 68442 743 69491 70180 71117 72470 502 703 73165 397 74538 737 64 75780 89 986 76237 473 [illegible] 991 77082 78521 764 79331 [illegible] 809 89 88[illegible] 83087 [illegible] 712 883 947 84251 644 86281 309 [illegible] 87828 88818 23 876 90327 444 [illegible] 91178 469 665 92303 18 55 77 [illegible] 3 262 78 491 94991

[illegible] 96139 692 97002 300 637 84 98412 31 569 99394 424 100069 101478 523 858 102280 103481 89 [illegible] 104012 235 542 105050 630 807 [illegible] 106623 107011 171 346 108181 548 7[illegible] 109170 241 416 52 757 110848 111320 29 950 112353 982 113000 565 37 919 114051 606 64 994 115003 43 229 116750 90 897 117149 118928 119689.

121087 136 727 68 122603 813 951 54 123067 203 332 56 124241 125077 643 94 753 87 126136 430 47 128562 806 992 129185 130282 462 897 131204 [illegible] 133363 483 134347 94 [illegible] 81 224 136024 56 331 625

138511 682 139354 82 140035 137 203 539 89 950 141100 281 944 143357 446 144068 277 145565 883 146217 147580 [illegible] 573 149103 59 938. [illegible] 903 151233 393 476 6[illegible] [illegible] 75 279 452 516 757 [illegible] 57286 158185 896 159555 702 160227 596 161155 282 162460 163395 417 519 681 164406 61 165024 240 93 931 37 166083 259 644 860 167429 638 923 168044 163 347 607 952 169276 752 [illegible] 930 172110 254 173648 174361 176246 650 891 177549 178250 540 841 179211 679 811 180269 181349 182300 183192 19 824 55 184650.

50 tysięcy złotych
padło dnia 12 września
na Nr. 24068
w Kolekturze Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Wygrane po 2500 zł.

1709 872 2185 698 703 7 979 93 4080 970 6250 481 6982 7469 89 9997 11180 227 625 12563 690 14725 15712 16686 709 17963 18786 68 20880 21448 [illegible] 29653 963 86 3[illegible] 708 868 33020 34358 818 36171 77648 17 38011 714 39691 700 818 40468 594 41020 107 649 708 42180 29 43 681 750 43121 91 420 887 45047 48 186 719 913 46378 47375 48025 147 251 546 641 922 49886 981 50138 89 239 687 726 920 88 51049 448 615 54060 105 79 90 608 738 55718 57861 58819 60264 61117 62179 418 86 96 996 63207 64087 692 65411 949 66316 67017 154 785 69255 484 70140 71095 483 960 72653 66 852 73141 593 723 40 928 74080 855 708 905 75269 651 77 716 929 76878 769 77880 795 78529 92 865 994 79304 80496 784 875 81801 57 698 770 93 840 82077 586 83085 418 679 727 84172 599 966 85891 482 778 87040 62 88480 89306 486 90807 907 92880 93111 734 73 914 94485 720 95240 571 669 96948 97242 347 97 98418 99045 338 515 23 85 971.

100616 101071 215 852 102017 20 583 103240 414 618 104877 106011 216 333 107416 705 890 989 108869 110648 111644 50 112668 989 113327 778 929 114371 654 69 740 115516 66 116221 486 117077 329 42 118605 119509 783 120351 831 74 95 121664 716 122454 731 124147 64 944 125542 633 126112 127404 542 128321 25 835 129195 483 85 810 130330 467 536 131087 132095 641 938 133074 278 945 134178 451 793 981 136486 791 913 137172 242 442 139040 441 140019 142243 686 143153 144065 588 145830 146991 147450 557 [illegible] 307 152671 746 153100 154225 860 155689 876 156353 454 [illegible]

160648 161906 162341 42 416 573 163151 493 618 870 937 164029 673 165244 568 678 863 166061 303 167565 168119 169358 170082 90 447 77 537 171765 844 957 172198 423 544 751 968 174329 578 175100 176388 337 177010 387 609 702 178146 179237 180999 181005 189 376 182100 387 [illegible] 183106 93 363 184132.

KRONIKA KRAKOWSKA

Prokurator zajmie się aferą „Banku Wolnego"

Sprawa upadłości „Banku spółdzielczego dla rękodzieła, przemysłu i handlu i rolnictwa", czyli t. zw. „Banku Wolnego", znalazła obecnie swój epilog w doniesieniu, jakie wpłynęło do Prokuratury sądu okręgowego w Krakowie.

Delegacja przedstawiła Prokuraturze wniosek Komitetu likwidacyjnego „Zjednoczenia Mieszczańskiego" o wytoczenie dochodzeń p. Wolnemu spowodu finansowych pretensyj „Zjednoczenia" na sumę 111.000 zł.

Wspomniany elaborat czyni odpowiedzialnym p. Wolnego m. in. za to, że zaciągnięty przez niego kredyt osobisty w jednym z banków krakowskich w kwocie 300 tys. zł., został przerzucony na Bank spółdzielczy, dalej za poniesione przez bank przy budowie domu straty w kwocie 250.000 złotych, wreszcie za kredyty udzielone różnym osobom, które kredytów tych później nie spłaciły.

Dalej czytamy w doniesieniu, że pomięszanie polityki i finansów nie wychodziło bankowi na zdrowie zwłaszcza, że „drogą subwencjonowania „Zjednoczenia Mieszczańskiego" p. Wolny, jako prezes rady nadzorczej banku, popierał swoje cele osobiste, zyskując popularność i umacniając swe stanowisko polityczne. Wymownym dowodem tego było wyasygnowanie przez Bank kwoty 9.000 złotych na wybory do Izby Rzemieślniczej, w którym p. Wolny wybrany został prezydentem tejże Izby".

Bank Wolnego znajduje się dziś w [illegible].

Radjo krakowskie

Poniedziałek, 23 września.

6.30 Audycja poranna. 7.50 Program oraz parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 „Dawne i nowe operetki" w wyk. ork. kameralnej pod dyr. dr. Adama Hermana. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 Południowy koncert popularny z płyt. 15.15 Przegląd giełdowy oraz wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Muzyka lekka. 16.00 Lekcja języka niemieckiego — wygł. lektor dr. Piprek. 16.15 Muzyka współczesnej Italji"— (płyty). 16.45 „Bilans wakacyjny" skecz pg. J. Lorenza w oprac. polskiem B. Nowaka. 17.00 „Estetyczne urządzenie wnętrza" — wygł. p. J. Ostrowska. 17.15 Minuta poezji. — 17.20 S. Prokofjew: Kwintet na flet obój, klarnet i waltornię i fagot i płyty. 17.50 „Wędrówka po pokoju" pogadanka — wygł. dr. J. Rzóska. 18.00 Pieśni amerykańskie w wykonaniu J. Kay-Kuczyńskiej. 18.30 — Skrzynka dla dzieci w oprac. T. Rettingerowej. 18.40 Wiadomości bieżące. 18.45 Koncert solistów z płyt. — 19.00 Pogadanka p. t.: „Liczebność wojsk w świetle krytyki historycznej'. — wygł. dyr. J' Friedberg. — 19.10 Program na dzień następny. — 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe lokalne. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka lekka w wykonaniu ork. Małej P. R. pod dyrekcją Z. Górzyńskiego. 20.45 Dziennik wieczorny i Obrazki z Polski współczesnej. 21.00 Recital fortepianowy Karola Kleina. 21.30 Wieczór literacki poświęcony Jerzemu Żuławskiemu w oprac. dr. Juljusza Saloni'ego. 22.00 Koncert symfoniczny w wyk. ork. P. R. symf. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

Pierwszorzędny Zakład Pogrzebowy
W KRAKOWIE
„CONCORDIA"
JANA WOLNEGO
pl. Szczepański 2, Tel. 183-21
urządza pogrzeby od najskromniejszych [illegible]

Z miasta

ZADARMO A PRZYJEMNIE możesz spędzić czas w basenie Polskiej YMCA ul. Biskupia 10, w niedzielę dnia 22 września b. r. Kobiety od g. 9 — 11, mężczyźni od 12 — 14.

ZAMKNIĘCIE ULICY.

Z powodu budowy kanału w ul. Bronowickiej zamyka się dla ruchu kołowego część tej ulicy na przestrzeni od ul. Bartosza Głowackiego do rogatki miejskiej, a ruch objazdowy skierowuje się przez ul. Lucjana Rydla lub Wojciecha Halczyna.

CENY NA PLACACH TARGOWYCH

Mleko niezbier. litr 0.18 — 0.20 zł. Mleko kwaśne litr 0.13 — 0.15 zł. Śmietanka litr 0.50 — 0.60 zł. Ser zwycz. kg. 0.70 — 0.80 zł. Masło deserowe I i II sorta kg. 3.00 — 3.40 zł. Masło zwycz. kg. 2,70 — 2.80 zł. Jaja szt. 0.07 — 0.08 zł. Buraki św. kg 0.08 — 0.10 zł. Cebula kg. 0.15— Pietruszka kg. 0.25 — 0.30 zł Seler 0.25 — 0.30 zł. Włoszczyzna 0.18 — 0.20 zł. Ziemniaki 0.08 — 0.10 zł. Pomidory 0.20 — 0.25 zł. Gruszki komp kg. 0.25 — 0.35 zł. Gruszki deserowe kg. 0.60 — 0.90 zł Jabłka komp kg 0.25 — 0,35 zł Jabłka deserowe kg. 0.50 — 0.70 zł. Śliwki zwycz. kg. 0,20 — 0,30 zł. Śliwki węgierki krajowe kg. 0.35 — 0.40, Śliwki zagr. kg. 0.80 zł. Winogrona kg. 1.60 zł. Ostrężyny litr 0,20 — 0,25 zł. Gęś żywa szt. 3.50 — 5 — zł. Indyk szt. 5.— — 8.— zł. Kura sztuka 2.50 — 4.— zł Kaczka szt. 1.50 — 2.50 zł Kurczęta para 1.80 — 4.— zł. Karp mały kg. 1.70 zł. Karp duży kg. 1.80 zł. Szczupak, brzana, — leszcz kg. 3.00 — 3.50 zł. Wiślane drobne i średnie 0.80 — 1.20 zł.

WŁAMANIA.

Dnia 19.9 1935 r. między godz. 11 a 12-tą nieznany sprawca przy pomocy dobranego klucza dostał się do mieszkania Józefa Soletnika, emer. woźnego Magistratu, zam. przy ul. Kieleckiej 19, skąd skradł 16 szt kanarków, 1 ubranie męskie, 1 zegarek niklowy, i gotówkę 17 zł. Ogólna szkoda 390 zł.

— Dnia 19.9 1935 r. o godz. 7.30 nieznani sprawcy dostali się do niezamkniętej piwnicy Synowca Albina, właściciela sklepu masarskiego w Krakowie przy ul. Karmelickiej 20, skąd skradli 20 kg kiełbas, 20 kółek salcesonu i 30 sztuk kiszek, łącznej wartości około 700 zł.

Dnia 19.9 br. w godzinach wieczornych nieznani sprawcy przy pomocy dobranego klucza lub wytrycha, dostali się do mieszkania Ledenbergera Abrahama, przy ul. Józefa 22, skąd skradli 2 lichtarze srebrne, 1 złoty łańcuszek damski, 1 pierścionek złoty, oraz złote kolczyki z brylantami. Ogólna szkoda wynosi 475 zł.

NOWE TELEFONY W ZARZĄDZIE M.

Z dniem 18 września br. (środa) Zarząd miejski w Krakowie uruchomił własną centralę telefoniczną, która łączy rozmówców z miasta z poszczególnemi urzędami, wydziałami [illegible]skiemi, mieszczącemi się w gmachu głównym Zarządu m. (Ratusz) i w Pałacu Larische. Dotychczasowe telefony pocztowe będą stopniowo likwidowane. Chcąc uzyskać rozmowę telefoniczną z prezydentem m., z wiceprezydentem, naczelnikami wydziałów lub z poszczególnemi wydziałami, należy dzwonić na numer z centrali 153-20 i żądać odpowiedniego połączenia.

Centrala ta czynna będzie codziennie w dni powszednie od godziny 8—15.

W godzinach popołudniowych oraz w niedzielę i święta czynne będą następujące bezpośrednie połączenia telefoniczne: 153-26 Wydział Główny i Sala Rady miejskiej. 153-24 Biuro Sekretarjatu Prezydjalnego. 153-23 Wydział Zdrowia. 153-25 Budowa Muzeum Narodowego. 153-21 Portjer nocny. 153-22 Dozorca gmachów.

Epilog procesu Rogalski-Ziembicki

Donosiliśmy swego czasu o procesie, wytoczonym właścicielowi firmy Ziembicki przez artystę rzeźbiarza Gustawa Rogalskiego, który domagał się odszkodowania w wysokości 76.000 zł. Rogalski twierdził, że Ziembicki naruszył prawa autorskie, sprzedając kopie rzeźby Marszałka Piłsudskiego — które były jego dziełem.

Sędzia Koniuszewski w Sądzie okręgowym cywilnym wydał wyrok, oddalający pretensję Rogalskiego.

Krzywoprzysięsca powiesił się z rozpaczy

Wczoraj przed s. o. o. dr. Bobilewiczem stanął Piotr Malinowski ze Skawiny pod zarzutem nakłaniania do fałszywych zeznań. Malinowski zgłosił swego czasu powództwo cywilne w kwocie 400 zł. przeciw Gustawowi Adlerowi, którego pies miał rzekomo pogryźć żonę oskarżonego. Chcąc uzyskać odszkodowanie, Malinowski namówił szereg świadków do fałszywych zeznań, ofiarując za to pieniądze. Namowom uległ Jan Romek, który pod przysięgą zeznał nieprawdę, poczem nękany wyrzutami sumienia, popełnił samobójstwo przez powieszenie. Po przemówieniu prok. Jarosińskiego Malinowski skazany został na 1 rok bezwzględnego więzienia.

Repertuar

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

W niedzielę popoł. „Wychowanka" Al. hr. Fredry w premjerowej obsadzie. Wieczorem „Henryk IV" L. Pirandella z K. Junoszą - Stępowskim w roli tytułowej.

BAGATELA: „Wiedeńska krew"; na scenie rewja: „Tańce.. hulanki.. [illegible]"

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Marzące usta".

APOLLO: „Kaprys hiszpański".

ATLANTIC: „Tajemnicza dama" i „Bez nazwiska".

PROMIEŃ: „Nędznicy" 2 serje [illegible].

STELLA: „Świat się śmieje".

SZTUKA. „Urojony świat".

ŚWIT: „Pat i Patachon jako jazzbandziści".

UCIECHA: „Mała mateczka".

WANDA: „Dla ciebie tańczę".

Kronika lwowska

„DOŁOJ GRAMOTNYJE".

Do publicznej wiadomości dostały się cyfry ostatnio wpisanych studentów na uniwersytecie lwowskim.

Cyfry te wskazują zatrważający spadek uczniów. O ile jeszcze przed paru laty wstecz mury uczelni nie mogły pomieścić uczącej się młodzieży, to obecnie na wszystkich wydziałach jest sporo miejsc wolnych, które napróżno oczekują na słuchaczy. Zamiast 5 do 6 tysięcy, jak w latach ubiegłych, wpisało się tego roku tylko 935 mężczyzn i 311 kobiet, a to na wydział humanistyczny 48 osób, na wydział matem. - przyrodniczy 51, lekarski 191, prawniczy 450, farmaceutykę 72, na weterynarję 122.

I w tej dziedzinie, jak widać, sanacja gruntowna.. Nie potrzeba dodawać, że wśród wpisanych niema prawie zupełnie studentów dzieci robotników, a tem mniej włościańskich.

Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ.

Na ostatnim posiedzeniu Rady m. zarząd miasta w odpowiedzi na interpelację r. tow Mokrzyckiego tłumaczył, że pomimo podrożenia tłuszczów i środków żywności, Lwów jest najtańszem(?) miastem w Polsce. Niestety, mozolnie zestawione cyfry nie mogą przekonać tych wszystkich, którzy tę „taniość" odczuwają na własnej skórze i z rozpaczą patrzą na to, jak ceny żywności na rynku skaczą bezkarnie w górę.

Do podrożenia artykułów mięsnych przyczyniają się nie tylko spekulacje handlarzy, ale także wysokie opłaty pobierane przymusowo w rzeźni miejskiej. Na tem samem posiedzeniu radny tow. Skalak wniósł interpelację w sprawie skandalicznej gospodarki na cmentarzu łyczakowskim. Zarząd cmentarza znalazł się w rękach nieodpowiednich Gospodarka ta dewastuje cmentarz i przynosi miastu b. poważne szkody. Wicepr. Weryński przyrzekł zbadać tę sprawę i zobowiązał się udzielić odpowiedzi na następnem posiedzeniu.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Strajk w rybnickiej fabryce mebli

W fabryce mebli „Górnośląska Fabryka Mebli" w Rybniku wybuchł strajk 80 robotników spowodu zalegania z zarobkami. Robotnicy urządzili strajk włoski, pozostając w fabryce i czekając na wypłatę zarobków

Ożywiona akcja budowlana w Zagłębiu przemysłowem

Ostatnio daje się zauważyć bardzo ożywiona działalność budowlana na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Jak słychać, wykupują spekulanci tereny budowlane w Katowicach oraz Sosnowcu, budując domy mieszkalne. Donoszą dalej, że wszystkie zapasy cegły zostały już sprzedane, a w Katowicach trudno znaleźć bezrobotnych murarzy. Akcja budowlana nie jest uwarunkowana żadną poprawą konjunktury, lecz raczej wypływa z dążenia do ulokowania wolnych kapi[illegible] w nieruchomościach.

Pogłoski śląskie

W związku z przewidywaną rekonstrukcją Rządu krążą na Śląsku uporczywe pogłoski o powołaniu wojewody Grażyńskiego do nowego Rządu. Następcą woj. Grażyńskiego ma być drugi wicewojewoda śląski ,p. Malhome, który po ustąpieniu ze stanowiska konsula polskiego w Morawskiej Ostrawie otrzymał nominację na wicewojewodę śląskiego. Czy pogłoski te odpowiadają prawdzie — niewiadomo.

Obwieszczenie Dyrekcji Spółki Brackiej

Urzędy Pośrednictwa Pracy żalą się, że poświadczanie urlopów turnusowych sprawia im zbyt dużo pracy i jest poczęści niewykonalne. Z tego powodu oznajmia się, że w zmianie punktu 1 obwieszczenia — OVY 6/94—z 14 czerwca r. b. poświadczenie urlopów turnusowych w ciągu 6 tygodni po ich rozpoczęciu nie jest nadal potrzebne, bez względu na czas trwania tych urlopów.

Natomiast pozostaje w mocy przepis punktu 1 wspomnianego obwieszczenia, mocą którego urlopy turnusowe, trwające ponad jeden miesiąc kalendarzowy, winny być poświadczone przez Urzędy Pośrednictwa Pracy pod koniec każdego roku na równi z innemi [illegible] kresami bezrobocia.

Tarnowskie Góry, 6.IX 1935

Dyrekcja Spółki Brackiej
(—) Dr. Potyka.

Życie robotnicze

RADZIONKÓW.

W dniu 3.10 rb., o godz. 14 popołudniu, w lokalu p. Langera ul. Tarnogórska odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Centralnego Związku Inwalidów Wojen. i Pracy w Polsce. Referent przybędzie.

Z frontu pracy

Inspektor pracy w Katowicach, jako zastępca Komisarza Demobilizacyjnego, rozpatrywał wniosek fabryki telefonów „Telsig" w Wełnowcu o redukcję 22 robotnic. Po [illegible] wysłuchaniu stron zgodził [illegible] Dem. na redukcję 3 robotnic i na wysłanie 15 robotnic na jednomiesięczny turnus.

Drugi wniosek Dyrekcji Zakł. Donnersmarcka o zamknięcie tartaku w Kaletach (60 robotników) został odroczony do zbadania sytuacji na miejscu.

W fabryce maszyn i silników elektrycznych Cebuli w Chorzowie wybuchł strajk robotników, po[illegible]waż właściciele zalegają z zarobkami już od kilku miesięcy.

Również wybuchł strajk robotników zatrudnionych przy budowie Stadjonu K. S. „Ruch" w W. Hajdukach. Ten klub sportowy, znajdujący się pod protekcją inżynierów z huty „Batory" stosuje te same metody wobec robotników, co kapitaliści. „Ruch" nie płaci ani zaległych zarobków, ani składek do Kasy Chorych i inwalidztwa.

Jest to już drugi strajk przy budowie Stadjonu „Ruchu". Kom. Dem. przyrzekł interwencję.

Walka o byt w głębinach ziemi

W jednym z biedaszybów pod Sosnowcem doszło do krwawej rozprawy pomiędzy bezrobotnymi, Leonem Pierzchałą i Józefem Solikiem. Każdy z nich wydobywał węgiel wraz ze swoją kompanją z biedaszybów, eksploatowanych na własną rękę.

Między obiema partjami dochodziło do zatargów na tle konkurencyjnem. Nieszczęście chciało, że kopiąc z dwu przeciwnych stron, obie partje spotkały się pod ziemią. Wywiązała się walka. Pierzchała zamierzył się kilofem na Solika, ten jednak zdołał zasłonić głowę ramieniem. Żelazo spadło na łokieć, powodując ciężkie obrażenia. Poszkodowany po długim pobycie w szpitalu wyszedł stamtąd z bezwładną i usychającą ręką. Pierzchała stanął przed sądem za spowodowanie ciężkiego uszkodzenia cielesnego. Sąd Okręgowy w Sosnowcu skazał go na 2 i pół roku więzienia.

W warszawskim sądzie apelacyjnym karę tę zmniejszono do roku [illegible] i wykonanie jej zawieszono Pierzchale, bowiem, jak wykazało badanie dodatkowych świadków, poszkodowany był stroną [illegible].

Dyrekcje kopalń w Zagłębiu wprowadzała obecnie skórzane [illegible] ochronne dla robotników pracujących na dole kopalni, gdyż taką ochronę przewidują przepisy bezpieczeństwa. Z [illegible]awy górniczej wynika, że wszelkie środki ochronne, wymienione w przepisach bezpieczeństwa dostarczyć mają robotnikom — przemysłowcy.

Dyrekcje kopalń w Zagłębiu wp[illegible]inaczej Otóż za wydany robotnikowi kapelusz skórzany, potrąca mu [illegible] zarobku od 12 do 18 zł. Naturalnie, że dla robotników haracz ten jest [illegible]żarem i wywołuje duże rozgoryczenie. Robotnicy ostatnio masowo zwracają się w tej sprawie do sekretarjatu C. Z. G. z prośbą o interwencję u odpowiednich władz.

Nowe turnusy w hucie „Pokój"

Jak donoszą z N. Bytomia dyrekcja huty „Pokój" nosi się z zamiarem wysłania 72 robotników na turnus. Wniosek turnusowy jest, według rady zakładowej, nie uzasadniony, gdyż sytuacja w hucie poprawiła się znacznie.

Radjo Katowickie

Niedziela, 22 września.

9.00 Audycja poranna 12.15 Poranek muzyczny. 14.00 Dodo — nowela. 14.20 Różne orkiestry i chór Juranda. 15.00 Królowa mórz — Wenecja — pogadanka. 15.10 Orkiestra wiejska gra do tańca. 15.35 Na gruncie — słuchowisko wiejskie. 16.00 Jak się uczył Stephenson — djalog dla dzieci starszych. 16.15 Minjatury Kwartetowe — w wyk. Krakowskiego Kwartetu Smyczkowego. 16.45 Cała Polska śpiewa — Koncert Chóru Mieszanego. 17.00 Muzyka taneczna. 17.40 Migawki regjonalne — audycja słowno - muzyczna. 18.00 Recital fotepianowy 18.30 Teatr Wyobraźni: Słuchowisko. 19.25 Bery i bojki śląskie 19.45 Co czytać — nowości literackie. 20.00 Koncert w wyk. ork. symf. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali. 21.30 Podróżujmy: U Spartan słowiańskich. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 Muzyka taneczna z płyt. 23.05—23.30 Od walca angielskiego [illegible].

Poniedziałek, 23 września.

6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół. 12.34 D. c. koncertu orkiestry kameralnej. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30—14.30 Orkiestra taneczna i Chór Eryana. 15.30 Muzyka lekka. 16.00 Wychowanie fizyczne kobiet. 16.15 Muzyka salonowa. 16.45 Bilans wakacyjny — skecz pg. J. Lorenza. 17.00 Estetyczne urządzenie wnętrza—pogadanka o mieszkaniu współ[illegible]. 17.15 Minuta poezji. 17.20 Grażyna Bacewiczówna. Kwintet na flet, obój, klarnet, waltornię i fagot. 17.40 Muzyka z płyt. 17.50 Wędrówka po pokoju — pogadanka. 18.00 Pieśni amerykańskie. 18.30 Młodzi [illegible] — szkic literacki. 19.00 Skrzynka ogólna. 20.00 Muzyka lekka. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 [illegible] z Polski współczesnej. 21.00 Recital fortepianowy. 21.30 Wieczór literacki poświęcony Jerzemu Żuławskiemu. 22.00 Koncert symfoniczny. 23.05—23.30 Muzyka lekka i taneczna.

Repertuar

TEATR POLSKI.

Sobota, 21 września: „Brat marnotrawny" o g. 20-tej.

Niedziela, 22 września: „Zabiję ją" o g. 16-ej.

Niedziela, 22 września „Brat marnotrawny" [illegible] Pol.) o g. [illegible].

[illegible]

Kobiety!
[redacted]
Poradnia Świadomego Macierzyństwa
[illegible] porad lekarskich w sprawach zapobiegania niepożądanej ciąży i eugenicznych. W poradni ciąży się nie przerywa
Porady w poniedziałki godz. 19—21 i w czwartki, g. 6—1p.
Katowice, ul. Dyrekcyjna 6, I [illegible]

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.